



MONITOR

grudzień 2014
nr 12 (163)
rok XIV
ISSN 1642-0918

Wielkopolski

magazyn
samorządowy



*Prawdziwie świątecznej atmosfery wokół wigilijnego stołu,
radości ze spotkania z bliskimi,
a także optymizmu i wszelkiej pomysłowości w nadchodzącym 2015 roku
życzą*

Marek Woźniak

Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Krzysztof Paszyk

Przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

Wybór Wielkopolski

Niespełna milion mieszkańców regionu wyłoniło 16 listopada przy urnach samorządowe władze województwa na kolejne cztery lata.

Frekwencja w wyborach do sejmiku w województwie wielkopolskim wyniosła 46,7 proc., ale aż 22,77 proc. oddanych głosów (najwięcej w skali kraju) okazało się nieważnych. To oznacza, że ostateczny wynik wyborów do sejmiku jest efektem głosowania 985.403 Wielkopolan (spośród ponad 2,7 mln do tego uprawnionych).

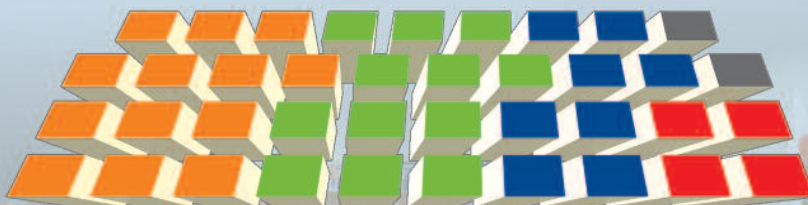
Wyborcy postanowili, że rządząca województwem koalicja PO-PSL pozostanie u władzy (w stosunku do 2010 r. uzyskała ona nieco mniej głosów, ale o jeden mandat więcej). Pod względem liczby zdobytych mandatów wybory wygrała PO (13 miejsc w sejmiku), a pod względem liczby uzyskanych głosów – PSL. Swoich radnych wojewódzkich mają ponadto PiS, SLD Lewica Razem oraz (po raz pierwszy) komitet Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska. W porównaniu z wyborami sprzed czterech lat pod każdym względem (mandaty, liczba i odsetek głosów) najwięcej zyskało PSL, a stracił – SLD.

Konsekwencją tych wyników były decyzje podjęte przez radnych na I sesji sejmiku, która odbyła się 1 grudnia: wybór zarządu województwa (na czele z marszałkiem Markiem Woźniakiem z PO, który w wyborach zdobył najwięcej głosów spośród wszystkich startujących kandydatów) i prezydium izby (z przewodniczącym Krzysztofem Paszykiem z PSL).

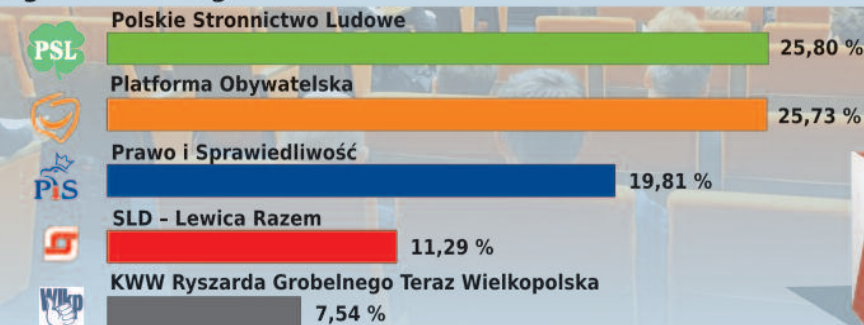
>> **strony 2, 4-5**

Skład Sejmiku Województwa Wielkopolskiego V kadencji

Platforma Obywatelska **13** | Polskie Stronnictwo Ludowe **12** | Prawo i Sprawiedliwość **8** | SLD Lewica Razem **4** | KWW Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska **2**



Ile głosów na kogo?



Źródło: Państwowa Komisja Wyborcza

Pojedzie więcej pociągów

14 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Dobra wiadomość dla pasażerów – w Wielkopolsce będą one jeździć szybciej, częściej i o coraz lepszym standardzie. >> **strona 2**

W sieci smaczniej

W naszym cyklu prezentujemy kolejnych członków Sieci Dziedzictwa Kulinarnego Wielkopolska. Dziś piszemy o producentach i sprzedawcach tradycyjnych wędlin. >> **strona 6**

Dziecięca encyklopedia

Przez rok uczniowskie zespoły pod opieką nauczycieli z całego regionu przygotowały biogramy ponad 900 lokalnych bohaterów. Tak powstała Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolan. >> **strona 7**

O hotelach z przeszłością

Z okazji zbliżającej się rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego przypomniemy o roli, jaką w wydarzeniach z końca 1918 i początku 1919 roku odegrały poznańskie hotele Bazar i Royal. >> **strona 10**

Inna strona samorządu

Co podpatrzyliśmy podczas inauguracyjnej sesji wielkopolskiego sejmiku? A co się działo na Dniu Świętego Marcina w Brukseli? Jak polegliśmy w nierównym boju z PKW... SPAM, czyli o czym do nas piszą. >> **strona 16**

Zatrzymane w kadrze

Co w naszym regionie intryguje dzisiaj zawodowych fotografów? Jak udokumentowali oni ciekawe wydarzenia z 2014 roku? Co uznali za najważniejsze w naszym województwie? Jak zinterpretowali otaczającą nas rzeczywistość? Przyjrzelśmy się najlepszym pracom docenionym przez jury tegorocznej edycji konkursu „Wielkopolska Press Photo”, organizowanego tradycyjnie przez Wielkopolską Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Na naszych łamach prezentujemy kilkanaście wybranych przez nas fotografii (na zdjęciu obok – praca Piotra Nowaka z cyklu „Oddział D”). >> **strony 8-9**



FOT. P. NOWAK

Przed 96. rocznicą

Już wkrótce będziemy obchodzić 96. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Marszałek województwa zaprasza na centralne uroczystości, które odbędą się 27 grudnia w Poznaniu. Jak zwykle nie zabraknie atrakcji dla wszystkich, którzy pojawią się w tym dniu na placu Wolności. Natomiast 28 grudnia – zgodnie z kilkuletnią tradycją – rocznicowe świętowanie przeniesie się do Warszawy. Wkrótce, w drugiej połowie stycznia, na ekrany kin wejdzie natomiast długo oczekiwana „Hiszpanka” – film fabularny, poruszający wątki związane z Powstaniem Wielkopolskim. >> **strona 3**

WRPO coraz bliżej

Na finiszu znalazły się uzgodnienia dwóch kluczowych dokumentów, kreślących inwestycyjną mapę Wielkopolski na najbliższe lata, szczególnie w zakresie przedsięwzięć mających uzyskać unijne dofinansowanie. 14 listopada Wielkopolska podpisała z rządem kontrakt terytorialny. Natomiast 28 listopada marszałek Marek Woźniak wysłał do Brukseli ostateczną wersję Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Teraz czekamy na jego podpisanie przez Komisję Europejską, by od początku 2015 roku mogły ruszyć pierwsze konkursy na unijne dotacje. >> **strony 12-13**



na wstępie

Co jest większym wstydem

Artur Boiński

Po – wyjątkowo opóźniającym się – ogłoszeniu wyników wyborów do sejmiku w Wielkopolsce podniosło się larum, że mieliśmy najwięcej w kraju, bo aż 22,77 procent głosów nieważnych. Niestety, nie wiemy, jakie dokładnie były przyczyny nieważności poszczególnych głosów. Można wnioskować, że były to trzy kategorie: ci, którzy świadomie oddali głos nieważny, chcąc (do czego mają prawo) pokazać, co myślą o klasie politycznej; ci, którzy nie znając kandydatów, nie poparli żadnego z nich; wreszcie ci, którzy pogubili się w „technologię” głosowania. Nie lekceważę tego wskaźnika. Muszę jednak przyznać, że mnie znacznie bardziej niż owe niespełna 300 tysięcy głosów nieważnych martwi prawie 1,5 miliona głosów... nieoddanych. Bo aż tylu Wielkopolan nie było zainteresowanych tym, by pójść do urn i zdecydować, kto będzie w ich imieniu rządził. A ci, których głosy nie zostały uwzględnione w ostatecznym ustaleniu wyników, przynajmniej podjęli wysiłek wybrania się do lokali wyborczych, co trzeba docenić. To oczywiście wstyd być województwem-liderem w odsetku głosów nieważnych. Ale jeszcze większy – mieć w regionie większość obywateli mających w nosie sprawy publiczne. ●

Nagrody dla bibliotekarzy

19 listopada w Poznaniu bibliotekarze odebrali nagrody im. Andrzeja Wojtkowskiego.

W konkursie, organizowanym od 1994 r. przez okręgowy zarząd Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu, za swoją pracę i osiągnięcia nagradzani są najlepsi bibliotekarze z regionu. Patronem jest zasłużony Wielkopolanin, Andrzej Wojtkowski – historyk, bibliotekarz, długoletni dyrektor poznańskiej Biblioteki Raczynskich.

Tegoroczne wyróżnienia odebrali: Aleksandra Baumgart z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie, Bogusława Dembińska – dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. K. Iłakowiczówny w Trzciance oraz Tadeusz Matraszek z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. S. Michalskiego w Chodzieży.

Podczas uroczystości w Pałacu Działyńskich w Poznaniu nagrody wręczył marszałek Marek Woźniak. RAK

Wybór Wielkopolski

Niespełna milion mieszkańców regionu zdecydowało 16 listopada o składzie sejmiku województwa.

Frekwencja w wyborach do wielkopolskiego sejmiku wyniosła 46,7 proc. To mniej niż cztery lata wcześniej (wówczas do urn poszło 47,04 proc. uprawnionych). W dodatku, jak się okazało, nasze województwo znalazło się na pierwszym miejscu pod względem odsetka głosów nieważnych – było ich aż 22,77 proc. (w 2010 roku – 15,27 proc.) To oznacza, że ostateczny wynik wyborów do sejmiku jest efektem głosów oddanych przez 985.403 Wielkopolan (spośród ponad 2,7 mln do tego uprawnionych).

Najwięcej mandatów (13) ponownie zdobyła PO. PSL, choć dostało nieco więcej głosów, to w wyniku sposobu przeliczania ich na mandaty, uzyskało 12 miejsc w sejmiku. 8 mandatów przypadło PiS, 4 – komitetowi SLD Lewica Razem (choć prawdopodobnie ten sejmikowy klub będzie jedynie 3-osobowy, bo wybrany z listy tego komitetu Stefan Mikołajczak podczas I sesji zakomunikował, że pozostaje radnym niezrzeszonym), a 2 – komitetowi Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska.

Patrząc na indywidualne wyniki, rekordziści zdobyli poparcie ponad 20 tysięcy osób (szczegóły – infografika). Najmniejsza liczba głosów, która wystarczyła do objęcia mandatu, to 3560 Ryszarda Napierały z PSL, który zajął miejsce partyjnego kolegi Kazimierza Chudego (ten w sejmiku nie zasiadł, bo jednocześnie został wybrany na wójta Pakosławia). Spośród tych, którzy bezpośrednio zdobyli mandaty, najmniej głosów (poniżej 5 tysięcy) zebrał Andrzej Pospieszynski z PO i Mirosława Kaźmierczak z PSL. W poprzednich wyborach także po około 3,5 tysiąca głosów wystarczyło niektórym do zdobycia mandatu. Natomiast rekordziści mieli wtedy lepsze wyniki – cała pierwsza piątka w 2010

Najlepsze wyniki w wyborach do sejmiku

	25.046 Marek Woźniak	liczba zdobytych głosów
	22.967 Krzysztof Grabowski	
	18.965 Czesław Cieślak	
	17.232 Leszek Wojtasiak	
	17.171 Krzysztof Ostrowski	

Źródło: PKW

roku wyraźnie przekroczyła barierę 20 tysięcy głosów, a najlepszy z kandydatów – Marek Woźniak z PO miał poparcie ponad 28 tysięcy wyborców.

Jeśli wziąć pod uwagę proporcjonalne odniesienie do wszystkich głosów oddanych w danym okręgu, najlepszy wynik uzyskał Czesław Cieślak z PSL (prawie 14 proc.), przed Markiem Woźniakiem

z PO (13 proc.) i Krzysztofem Grabowskim z PSL (ponad 12,5 proc.). Dla porównania – w 2010 roku liderzy pod tym względem (Leszek Wojtasiak z PO i Kazimierz Pałasz z SLD) zgarnęli w swoich okręgach po ponad 16,5 proc. wszystkich oddanych tam głosów.

A jak wyglądają zyski i straty czterech partii, które wprowadziły swoich kandydatów do sejmiku zarówno IV, jak i V kadencji? Pod każdym względem największy przyrost odnotowało PSL, a największe straty SLD.

Ludowy dostali o ponad 60 tysięcy głosów więcej, ich poparcie wzrosło o 7,8 proc., mają 5 dodatkowych mandatów. Co ciekawe, również cztery lata temu to PSL było partią o największym procentowym (4,68 proc.) i liczbowym (ponad 56 tysięcy) przyroście oddanych głosów (wtedy pozwoliło to jednak na tylko czwarty wynik w regionie).

SLD stracił tym razem ponad 120 tysięcy (!) głosów, 10,31 proc. poparcia oraz 5 mandatów. Straciła też PO (ponad 91 tysięcy głosów, 6,31 proc., 4 mandaty), nieznacznie zyskała zaś PiS (niespełna 2 tysiące głosów, 1,86 proc., 2 mandaty).

Rozpoczynająca trzecią kadencję rządów w samorządzie województwa koalicja PO-PSL w sumie co prawda dostała o ponad 31 tysięcy głosów mniej niż w 2010 roku, ale zyskała 1,49 proc. ogółu oddanych ważnych głosów oraz 1 mandat.

W obecnym sejmiku mamy aż 21 nowych radnych. To spora rotacja, biorąc pod uwagę fakt, że cztery lata temu zmieniło się tylko 17 osób. W nowo wyłonionym składzie znalazło się obecnie 10 kobiet. Co ciekawe, spośród 7 pań zasiadających w sejmikowych ławach jeszcze dwa miesiące temu mandat obroniła zaledwie jedna – Tatiana Sokółowska z PO. ABO

Kryształowy przetarg WZDW

Postępowanie przetargowe na budowę obwodnicy Opalenicy nagrodzono Kryształem Zamówień Publicznych.

Nagroda, którą otrzymał Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, przyznawana jest od 6 lat przez redakcję miesięcznika „Przetargi Publiczne”, by promować dobre praktyki wśród zamówień publicznych.

Kapituła skupiająca największe polskie autorytety w tej dziedzinie przyznała wyróżnienia w kilku kategoriach. Budowę obwodnicy Opalenicy, realizowaną w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”, nagrodzono wśród „Inwestycji wpływających na poprawę funkcjonowania infrastruktury drogowo-komunikacyjnej”.

W tym roku do nagrody zgłoszono 213 projektów. RAK

Rogale świętego Marcina podbiły Brukselę



Kilkaset osób – w tym europosłowie, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, unijnych instytucji i regionalnych przedstawicielstw – przyjęło zaproszenie marszałka Marka Woźniaka na Dzień Świętego Marcina w Brukseli. Piąta odsłona tej corocznej imprezy promującej nasze województwo odbyła się 18 listopada w wielkopolskim przedstawicielstwie. Jak zawsze nie zabrakło wypiekanych na miejscu rogal, innych tradycyjnych przysmaków z Wielkopolski oraz muzyki na żywo. Po raz pierwszy imprezę otworzył osobiście święty Marcin, który specjalnie przybył z Poznania do unijnej stolicy. ABO

Więcej pociągów

14 grudnia wchodzi w życie zimowy rozkład jazdy pociągów. Będą jeździć szybciej i częściej.

Pasażerowie nieufnie podchodzą do nowych rozkładów jazdy, bo zwykle przynoszą one niekorzystne zmiany: mniejszą liczbę kursów, zmianę godzin. 14 grudnia będzie inaczej, bo pociągi mają jeździć częściej, a na tory trafią nowe i zmodernizowane składy.

Zmiany odczują najbardziej pasażerowie podróżujący pociągami Kolei Wielkopolskich między Wągrowcem i Poznaniem, gdzie pojawi się 5 nowych kursów w obie strony oraz Poznaniem i Leszkiem, gdzie w godzinach szczytu pociągi Przewozów Regionalnych pojedą co 30 minut.

Więcej składów pojedzie też w kierunku Szczecina, Konina, Zielonej Góry, Wrocławia. Od połowy grudnia nowy po-



ciąg zabierze np. pasażerów do Kostrzyna Wlkp. i do Zbąszynka, dokąd wydłużono też trasy dwóch składów, kończących dotąd trasy w Opalenicy i Nowym Tomyślu.

Pasażerów ucieszy też fakt, że na wielkopolskich torach pojawią się nowoczesne pociągi „impuls” kupione przez województwa zachodniopomorskie i lubuskie, a spółka Przewozy Regionalne ma zapewnić 21 zmodernizowanych składów (z klimatyzacją, nowymi siedzeniami), z których pierwsze wyjadą na trasy na początku 2015 r.

Liczba osób podróżujących koleją wzrasta i na niektórych przystankach trudno wsiąść do pociągu, zwłaszcza w godzinach szczytu. Dlatego kolejarzy testują, czy pociągi złożone z trzech „elfów” zmieszczą się przy peronach na najbardziej obleganych trasach. RAK



Przed 96. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918-1919



Drodzy Wielkopolanie,

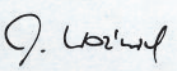
przed nami 96. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego – wyjątkowego w polskiej historii, zwycięskiego zrywu niepodległościowego.

To wydarzenie zajmuje szczególne miejsce w historii naszego regionu. Powstańcy Wielkopolscy sprawili, że po zakończeniu I wojny światowej Wielkopolska znalazła się w obrębie granic odrodzonej Rzeczypospolitej. Stała się częścią państwa polskiego, które po ponadstuletnim okresie zaborów odzyskało upragnioną niepodległość.

Rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego to ważna data. My, Wielkopolanie, możemy dać wspólnie wyraz dumie z naszej regionalnej historii i oddać należny hołd Bohaterom pamiętej zimy 1918/1919.

Spotkajmy się 27 grudnia podczas obchodów rocznicowych. Bądźmy razem na placu Wolności, w miejscu symbolicznym dla Powstania Wielkopolskiego, gdzie w grudniu 1918 roku rozpoczęła się pełna determinacji walka Wielkopolan o niepodległość.

Serdecznie zapraszam,



Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

<p>27 GRUDNIA 2014, POZNAŃ</p> <p>10.15 ZŁOŻENIE KWIATÓW NA MOGILE GENERAŁA STANISŁAWA TACZAKA CMENTARZ ZASŁUŻONYCH WIELKOPOLAN</p> <p>11.00 UROCZYSTOŚCI PRZY POMNIKU POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH PRZEMARSZ DO KOŚCIOŁA FARNEGO NA TRASIE PRZEMARSZU SKŁADANIE KWIATÓW: TABLICA PAMIĄTKOWA FRANCISZKA RATAJCZAKA TABLICA PAMIĄTKOWA DOWÓDCÓW POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO TABLICA PAMIĄTKOWA IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO POMNIK 15. PUŁKU ULANÓW POZNAŃSKICH</p> <p>12.45 MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH KOŚCIOŁ FARNY</p> <p>14.30 OBÓZ POWSTAŃCZY PLAC WOLNOŚCI</p> <p>19.00 KONCERT ORKIESTRY KAMERALNEJ POLSKIEGO RADIA AMADEUS AGNIESZKA DUCZMAŁ – DYRYGENT JAROSŁAW ŻOŁNIERCZYK – SKRZYPCY AULA UAM</p>	<p>28 GRUDNIA 2014, WARSZAWA</p> <p>12.00 MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH KOŚCIOŁ OO. DOMINIKANÓW, UL. FRETA 10</p> <p>13.30 UROCZYSTOŚCI PRZY GROBIE NIEZNAJEGO ŻOŁNIERZA PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO PO UROCZYSTOŚCIACH ZŁOŻENIE KWIATÓW NA CMENTARZU WOJSKOWYM UL. POWĄZKOWSKA 43/45</p>
--	--

ORGANIZATOR: SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
WSPÓLORGANIZATOR: [Logo]

„Hiszpanka”, czyli zapraszamy na rzecz piękną

Z Maciejem Szwarcem, dyrektorem Instytucji Filmowej Film-Art, rozmawia Artur Boiński

– Wkrótce „Hiszpanka” trafia do kin. Trochę przyszło nam czekać na tę premierę... Przepomnijmy więc, jakie były początki filmu mającego dotykać wątków Powstania Wielkopolskiego.

– Inspiratorem był marszałek Marek Woźniak. W grudniu 2010 roku, podczas konferencji prasowej padły jego słowa, że kolejną – po inscenizacji na placu Wolności w 90. rocznicę wybuchu powstania – dużą inicjatywą mogłoby być film fabularny. Prace nad tym zaczęliśmy w 2011 roku, rozstrzygając w październiku konkurs na nowelę, mającą być podstawą scenariusza. Czasowo zadanie było karkołomne, niemniej termin ukończenia dzieła do 27 grudnia 2013 roku wydał się nam realny. Warto jednak przypomnieć, jaka ostatecznie okazała się skala tego przedsięwzięcia. Ponad 1000 godzin planu zdjęciowego; 5000 ujęć, w tym 450 z udziałem efektów specjalnych; sceny batalistyczne kręcone przy użyciu sześciu kamer jednocześnie; aktorzy z Polski, USA, Niemiec, Francji, Austrii; 2000 statystów; 50 kaskaderów; 100 kostiumów sprowadzonych z sześciu kra-



FOT. J. PIOTROWSKI

W zdjęciach do „Hiszpanki” wzięło udział 2000 statystów.

jów. Zdjęcia zakończyliśmy na początku 2013 roku. I pewnie zdążylibyśmy z postprodukcją do końca 2013 roku, gdyby nie ilość efektów specjalnych i fakt, że chcieliśmy być bezkompromisowi. Jesteśmy wdzięczni panu marszałkowi, że zgodził się, iż skoro tyle pracy zostało włożone w dbałość o każdy detal, to warto poczekać jeszcze trochę, by nie stracić na jakości. Późniejszy wybór konkretnej daty wprowadzenia filmu do kin to już decyzja dystrybutora, związana z kalendarzem zaplanowanych premier.

– O skali przedsięwzięcia świadczy też okazały jak na polskie warunki budżet filmu – ponad 24 mln zł. Przepomnijmy, że jego zaczątkiem było przekazanie 6 mln zł przez samorząd województwa.

– Jak w każdej dużej produkcji, ważny jest inicjator. Jestem przekonany, że gdyby nie wspomniana decyzja samorządu, nie udało by się zebrać takiego budżetu i nie myślelibyśmy o tym filmie z takim rozmachem.

– Nie obawia się pan reakcji osób, które mogłyby się

spodziewać, że „Hiszpanka” będzie filmem opowiadającym przebieg powstania?

– Jak w każdej dziedzinie sztuki, są ludzie bardziej otwarci na nową formę opowieści i osoby bardziej konserwatywne. Od samego początku i pan marszałek, i twórcy filmu jasno podkreślali, że to nie ma być dokument fabularny, odtwarzający historię powstania. To jest przepiękna historia, pokazująca tamte czasy, pokazująca mądrość Wielkopolan oraz to, jak wygrać powstanie – że musi

być ramię zbrojne, ale i musi być zaprzężony do tego umysł. Wydaje mi się, że jeżeli widzowie przyjdą z nastawieniem, iż wchodzi w świat wykreowany przez reżysera, to będą zadowoleni. Staraliśmy się zachować wierność w detalach pokazujących Poznań, a w wydarzeniach historycznych prawdę, ale jednak film to pewna fantasmagoria zaproponowana przez Łukasza Barczyka. Mam nadzieję, że Wielkopolanie dadzą się na nią zaprosić.

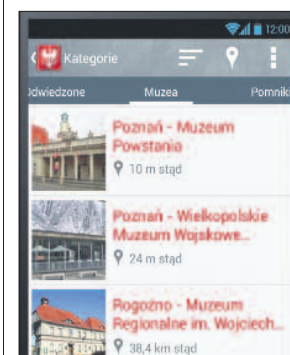
– Od kiedy będzie można skorzysta z tego zaproszenia?

– „Hiszpanka” pojawi się w kinach od 23 stycznia.

– Gdyby miał pan dokończyć zdanie: ten film trzeba zobaczyć, bo...

– Bo jest to coś dla każdego widza. Ten, który chce po prostu zobaczyć dobry film, trafi na ciekawe wydarzenie artystyczne. Ten, który jest bardziej wnikliwy, dostrzeże drugą i trzecią warstwę – podteksty, inspiracje. Zaś niezależnie od tego, czy ta historia się komuś spodoba, czy nie – mam wrażenie, że lubimy oglądać rzeczy piękne. A ten film po prostu jest piękny.

W smartfonie



Aplikacja „27 Grudnia” to mobilny przewodnik na smartfony, zawierający opisy ponad 700 miejsc związanych z Powstaniem Wielkopolskim, położonych na obszarze 7 województw, jak również propozycje krótszych (po Poznaniu), bądź dłuższych (po Wielkopolsce) wycieczek. Użytkownik może tworzyć listę odwiedzonych miejsc, dodawać nowe zdjęcia oraz wziąć udział w wirtualnej rozgrywce.

Aplikacja „27 Grudnia” jest elementem projektu GPSwielkopolska, koordynowanego przez Departament Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. Można ją bezpłatnie pobrać z oficjalnych sklepów – Google Play (Android), App Store (iOS), Windows Phone Store (Windows Phone). ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy pytań i interpelacji, zgłoszonych przez radnych 1 grudnia, podczas I sesji sejmiku.



Jan Mosiński (PiS) pytał o wykaz inwestycji zgłoszonych przez samorzady do kontraktu terytorialnego, o metodologię związaną z układaniem listy przedsięwzięć priorytetowych i warunkowych, o projekty, których nie ujęto w tym dokumencie. Zaproponował, by przy „Radiu Centrum”, działającym w strukturze CKiS w Kaliszu, powołać społeczną radę programową. Wniósł także o zakup nowych laptopów dla radnych sejmiku.

Waldemar Witkowski (SLD Lewica Razem) chciałby rozpocząć dyskusję nad przyjętym 2 lata temu wojewódzkim planem gospodarki odpadami. Zdaniem radnego należałoby zmodyfikować generujący niepotrzebne koszty podział Wielkopolski na 10 regionów.



Zbigniew Ajchler (PO) stwierdził, że wybory samorządowe pokazały brak wiedzy mieszkańców o funkcjonowaniu sejmiku. Zaapelował, by rozważyć organizację jego posiedzeń poza Poznaniem i zachęcał radnych koalicji do większej aktywności w składaniu interpelacji.

RAK



RAK

Tak się zaczęła V kadencja

Nowy sejmik wyłonił skład swojego prezydium i zarządu województwa.

1 grudnia odbyła się pierwsza sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego V kadencji. Nowo wybrani radni rozpoczęli swoją pracę od wyłonienia sejmikowego prezydium i powołania zarządu województwa.

Sesję otworzył radny-senior Jerzy Kado (PSL). Zaświadczenia o wyborze na radnego z rąk przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej Grzegorza Nowaka odebrało 37 osób (na inauguracyjnej sesji nie było Kazimierza Chudego z PSL i Ryszarda Grobelnego z komitetu Teraz Wielkopolska). Następnie radni złożyli ślubowanie (większość do słowa „przysięgam” dodawała „tak mi dopomóż Bóg”).

Sejmik wybrał swojego przewodniczącego – jedyny zgłoszony kandydat Krzysztof Paszyk (PSL) uzyskał 32 głosy za i 5 przeciw. Zaakceptowani zostali również wszyscy kandydaci zgłoszeni przez pozostałe kluby na wiceprzewodniczących sejmiku: Zofia Itman z PiS (30 za, 4 przeciw), Mirosława Rutkowska-Krupka z PO (33 za, 2 przeciw), Waldemar Witkowski z SLD Lewica Razem (32 za, 3 przeciw).

– Dziękuję za zaufanie. Mam nadzieję go nie roztrwonić, dobrze kierując pracami sejmiku – zapowiedział Krzysztof Paszyk. Ten 35-letni prawnik z wykształcenia debiutuje w roli radnego województwa, ale wcześniej zasiadał w radzie powiatu obornickiego, a dotąd pracował jako zastępca dyrektora pilskiego WORD.

Bez kontrkandydatur obyło się również w przypadku wyborów do



Prezydium sejmiku już w pełnym składzie (od lewej): wiceprzewodniczący – Zofia Itman, Waldemar Witkowski i Mirosława Rutkowska-Krupka oraz przewodniczący Krzysztof Paszyk. Przy stole prezydzialnym zasiadli też pełniący funkcje sekretarzy obrad najmłodsi radni Anna Majda i Marcin Porzucek.

zarządu województwa. Marszałkiem ponownie został Marek Woźniak z PO (26 za, 10 przeciw, 1 wstrzymujący się). Na wniosek marszałka sejmik wybrał zgłoszonych przez niego wicemarszałków z PSL: Wojciecha Jankowiaka i Krzysztofa Grabowskiego (oba po 23 głosy za, 11 przeciw, 2 wstrzymujące się), a także członków zarządu z PO: Leszka Wojtasiaka (25 za, 11 przeciw) i Marzenę Wodzińską (23 za, 10 przeciw, 3 wstrzymujące się).

Marek Woźniak, dziękując za wybór, podkreślił swoją otwartość

na dialog z wszystkimi sejmikowymi siłami. Zapowiedział też ograniczenie swojej aktywności na forum unijnym (odmówił objęcia prestiżowej, ale czasochłonnej funkcji przewodniczącego Komitetu Regionów) i skupienie się na pracy w regionie.

Jakie będą priorytety województwa w tej kadencji? – Chcemy tworzyć proinwestycyjne budżety. Wyzwaniem będzie dopilnowanie realizacji kontraktu terytorialnego i sprawne wydawanie funduszy unijnych – wyliczał marszałek. – Za-

sadnicze priorytety to infrastruktura komunikacyjna, ochrona zdrowia (w tym budowa szpitala pediatrycznego) i cyfryzacja. Zamierzamy jednak kontynuować stabilny rozwój wszystkich dziedzin, by województwo nie zostało ograniczone jedynie do roli operatora transportu kolejowego i zarządcy dróg.

Marek Woźniak zasignalizował też potrzebę poprawy funkcjonowania samorządowej administracji oraz lepszego promowania samorządu województwa jako istotnego elementu władzy publicznej. ABO

Nowy zarząd województwa w komplecie

Przedstawiamy sylwetki wybranych przez sejmik członków Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Kandydatów rekomendowali przedstawiciele koalicji, wskazując na ich doświadczenie zawodowe i samorządowe.

Marek Woźniak (PO) – lat 54, w administracji publicznej od 1990 r. Był sekretarzem gminy Suchy Las, pracował w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Był radnym powiatu poznańskiego, członkiem zarządu, a od 2002 r. wiceprezydentem powiatu. W 2005 r. objął funkcję marszałka województwa, którą pełnił także przez dwie kolejne kadencje, będąc jednocześnie radnym sejmiku. Od 2006 r. uczestniczy w pracach Komitetu Regionów w Brukseli. Jest wiceprzewodniczącym i członkiem prezydium KR, przewodniczący polskiej delegacji.

Wojciech Jankowiak (PSL) – lat 58, od 1989 r. pełnił wiele funkcji w admini-



Zarząd Województwa Wielkopolskiego (od lewej): Krzysztof Grabowski, Wojciech Jankowiak, Marek Woźniak, Marzena Wodzińska, Leszek Wojtasiak.

stracji publicznej, m.in. był wiceprezydentem Poznania, dyrektorem departamentu w Urzędzie Rady Ministrów, wicewojewodą poznańskim. W 1998 r. został radnym sejmiku i członkiem zarządu województwa. W latach 2001-2003 był wicewojewodą wielkopolskim. W 2006 i 2010 r. ponownie został wybrany do sejmiku. Przez ostatnie 2 ka-

dencje był wicemarszałkiem, angażował się m.in. w sprawy transportu kolejowego.

Krzysztof Grabowski (PSL) – lat 41, dziennikarz z kilkunastoletnim stażem, współpracował z regionalnymi i krajowymi redakcjami radia, telewizji i prasy. Pełnił też funkcję rzecznika prasowego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu.

Od 1994 r. był radnym, a później przez trzy kadencje przewodniczącym rady gminy Ceków-Kolonia w powiecie kaliskim. W 2010 r. zdobył mandat radnego sejmiku i został członkiem zarządu województwa, nadzorującym m.in. kwestie rolnictwa, melioracji i gospodarki mieniem.

Leszek Wojtasiak (PO) – lat 53, rozpoczął karierę

zawodową jako główny specjalista w Stadninie Koni w Iwnie, kierował Zakładem Komunalnym w Kostrzynie. W 1995 r. rozpoczął działalność gospodarczą, a następnie zarządzał spółkami prywatnymi i zajmował się doradztwem gospodarczym. W 2006 i 2010 r. został radnym sejmiku. Jednocześnie do lutego 2013 r. był wiceprezydentem województwa, nadzorując m.in. gospodarkę i wdrażanie funduszy UE.

Marzena Wodzińska (PO) – lat 43, ekonomistka, ukończyła też studia podyplomowe z psychologii biznesu. Pracowała w bankowości: najpierw w NBP w Kaliszu, następnie w placówkach komercyjnych, by w 2004 r. objąć w Ostrowie Wlkp. stanowisko dyrektora oddziału jednego z największych banków w Polsce. Jest ekspertem w dziedzinie rachunkowości i finansów, chętnie angażuje się w akcje społeczne. **RAK**

Wybrali komisje

Sejmik ustalił składy swoich komisji i wyłonił ich przewodniczących oraz wiceprzewodniczących.

Decyzje w tej sprawie podjęto w trakcie I sesji sejmiku, która odbyła się 1 grudnia. Podczas samego głosowania emocji nie było – radni jednogłośnie zaakceptowali wcześniejsze propozycje ustalone między przedstawicielami czterech sejmikowych klubów. Tę jednogłośnie osiągnięto jednak dopiero po ponad godzinie burzliwych kuluarowych negocjacji.

W efekcie radni PO będą kierować pracami 5 komisji, przedstawiciele PSL – czterech, dwóch przewodniczących ma opozycyjny klub PiS (Krzysztof Ostrowski w Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego, Marcin Porzucek w Komisji Statutowej), a jednego – SLD (Wiesław Szczepański w Komisji Rewizyjnej). Na czele kluczowej Komisji Budżetowej staną ponownie Jan Grzesiek z PSL. **RAK**



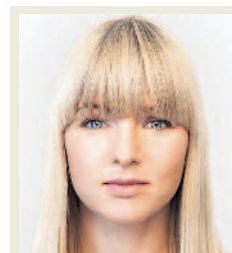
Radni Województwa Wielkopolskiego V kadencji



Zbigniew Ajchler, lat 59, mieszka w Sierakowie, 13.563 głosy w okręgu nr 2. Wybrany z listy PO.



Leszek Bierła, lat 56, mieszka w Pleszewie, 7167 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy PiS.



Katarzyna Bujakiewicz, lat 42, mieszka w Poznaniu, 6576 głosów w okręgu nr 1. Wybrana z listy TW.



Czesław Cieślak, lat 68, mieszka w Kole, 18.965 głosów w okręgu nr 4. Wybrany z listy PSL.



Krzysztof Grabowski, lat 41, mieszka w Kuźnicy, 22.967 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy PSL.



Ryszard Grobelny, lat 51, mieszka w Poznaniu, 11.776 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy TW.



Jan Grzesiek, lat 56, mieszka w Golinie, 9948 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy PSL.



Mikołaj Grzyb, lat 33, mieszka w Siedlikowie, 9672 głosy w okręgu nr 5. Wybrany z listy PSL.



Zbigniew Hoffmann, lat 51, mieszka w Poznaniu, 12.513 głosów w okręgu nr 1. Wybrany z listy PiS.



Zofia Itman, lat 60, mieszka w Koninie, 9950 głosów w okręgu nr 4. Wybrana z listy PiS.



Wojciech Jankowiak, lat 58, mieszka w Skórzewie, 12.546 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy PSL.



Julian Jokś, lat 65, mieszka w Krotoszynie, 13.192 głosy w okręgu nr 6. Wybrany z listy PSL.



Jerzy Kado, lat 73, mieszka w Margoninie, 7039 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PSL.



Mirosława Kaźmierczak, lat 59, mieszka w Środzie Wlkp., 4739 głosów w okręgu nr 3. Wybrana z listy PSL.



Anna Majda, lat 33, mieszka w Kawęczynie, 5891 głosów w okręgu nr 4. Wybrana z listy PSL.



Stefan Mikołajczak, lat 63, mieszka w Skokach, 9492 głosy w okręgu nr 2. Wybrany z listy SLD.



Jan Mosiński, lat 58, mieszka w Kaliszu, 14.576 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy PiS.



Ryszard Napierała, lat 54, mieszka w Opalenicy, 3560 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PSL.



Bożena Nowacka, lat 54, mieszka w Marzeninie, 9464 głosy w okręgu nr 3. Wybrana z listy PO.



Krzysztof Ostrowski, lat 53, mieszka w Skierszowie, 17.171 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy PiS.



Kazimierz Pałasz, lat 62, mieszka w Posocho, 10.807 głosów w okręgu nr 4. Wybrany z listy SLD.



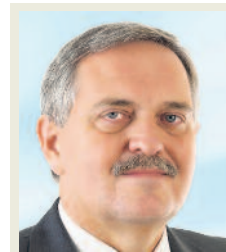
Krzysztof Paszyk, lat 35, mieszka w Obornikach, 7518 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PSL.



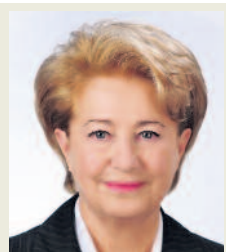
Krzysztof Piwoński, lat 57, mieszka w Rydzynie, 9157 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PO.



Marcin Porzucek, lat 30, mieszka w Pile, 10.278 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PiS.



Andrzej Pospieszynski, lat 56, mieszka w Gostyniu, 4699 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PO.



Mirosława Rutkowska-Krupka, lat 69, mieszka w Pile, 10.882 głosy w okręgu nr 2. Wybrana z listy PO.



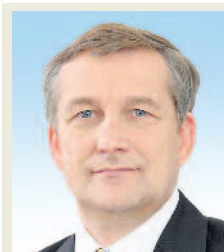
Tatiana Sokolowska, lat 48, mieszka w Poznaniu, 11.808 głosów w okręgu nr 1. Wybrana z listy PO.



Marek Sowa, lat 62, mieszka w Lesznie, 10.786 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PiS.



Zofia Szalczyk, lat 66, mieszka w Poznaniu, 11.681 głosów w okręgu nr 6. Wybrana z listy PSL.



Wiesław Szczepański, lat 54, mieszka w Lesznie, 9258 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy SLD.



Henryk Szopiński, lat 52, mieszka w Zakrzewie, 5930 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PO.



Małgorzata Waszak, lat 57, mieszka w Koninie, 13.677 głosów w okręgu nr 4. Wybrana z listy PO.



Waldemar Witkowski, lat 61, mieszka w Poznaniu, 9097 głosów w okręgu nr 1. Wybrany z listy SLD.



Maciej Wituski, lat 52, mieszka w Poznaniu, 6941 głosów w okręgu nr 1. Wybrany z listy PO.



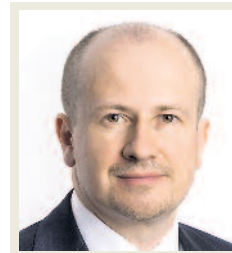
Marzena Wodzińska, lat 43, mieszka w Kaliszu, 10.700 głosów w okręgu nr 5. Wybrana z listy PO.



Leszek Wojtasiak, lat 53, mieszka w Kostrzynie, 17.232 głosy w okręgu nr 1. Wybrany z listy PO.



Marek Woźniak, lat 54, mieszka w Suchym Lesie, 25.046 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy PO.



Bartłomiej Wróblewski, lat 39, mieszka w Poznaniu, 6454 głosy w okręgu nr 3. Wybrany z listy PiS.



Rafał Żelanowski, lat 47, mieszka w Ostrowie Wlkp., 11.083 głosy w okręgu nr 5. Wybrany z listy PO.

Polecamy

Bombka i piernik



Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie organizuje 14 grudnia Jarmark Bożonarodzeniowy. W godz. 10-17 będzie można kupić wiele oryginalnych świątecznych wyrobów, samodzielnie upiec sobie pierniki, pomalować bombkę na choinkę, odlać świąteczną czekoladkę czy zrobić bożonarodzeniowy stroik.

O tożsamości



Współpracujący z redakcją „Monitora Wielkopolskiego” grafik Zviad Glonti zaprasza na wystawę malarstwa „Identity” (tożsamość). Prace gruzińskiego artysty, mieszkającego i tworzącego od lat w Poznaniu, można oglądać w galerii Think Art – Myślenie Sztuką (Poznań, ul. Za Groblą 3/4) od 13 do 19 grudnia. RAK

Pod fabrykę

Rozpoczęła się budowa zakładu Volkswagena pod Wrześnią. Dzięki tej inwestycji przybędzie kilka tysięcy miejsc pracy.

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowej fabryki Volkswagena odbyła się 13 listopada w Białężycach koło Wrześni. Uczestniczyli w niej m.in. wicepremier Janusz Piechociński, marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak (który wcześniej brał udział w negocjacjach poprzedzających decyzję niemieckiego koncernu o wyborze Wielkopolski na miejsce inwestycji).

Przypomnijmy, że ostateczna decyzja Volkswagena o ulokowaniu pod Wrześnią fabryki produkującej pojazdy Crafter została ogłoszona w marcu 2014 roku. Wznoszony w Białężycach zakład znacznie działać w 2016 roku, a zatrudnienie w nim znajdzie ponad dwa tysiące osób. Do tego trzeba doliczyć kolejne tysiące miejsc pracy w firmach kooperujących z niemieckim koncernem.

Samorząd województwa włączył się w działania, które pozwoliły przyciągnąć tę



Do pamiątkowej tuby marszałek Marek Woźniak włożył zapisane na nośniku elektronicznym informacje o Wielkopolsce 2014 roku, słowo do przyszłych pokoleń oraz wybrane artykuły z regionalnej i lokalnej prasy.

inwestycję do Wielkopolski. Jednym z nich było przekazanie pieniędzy unijnych z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego

na przedsięwzięcia gminy Września, zmierzające do infrastrukturalnego przygotowania terenów inwestycyjnych. ABO



Wspierając spójność

Kończąc nasz całoroczny cykl, przedstawiamy Interreg Europe – program wspierający współpracę międzyregionalną w UE.

Realizowane w jego ramach projekty mogą dotyczyć wielu dziedzin i częściowo pokrywają się z tematyką programów prezentowanych przez nas w poprzednich miesiącach.

W latach 2007-2013, w ramach Interreg IVC (poprzednika obecnego programu), w Europie zrealizowano ponad 200 projektów. Ich zakres tematyczny obejmował szeroką gamę unijnych polityk sektorowych – projekty dotyczyły takich dziedzin, jak energia, transport, przedsiębiorczość, innowacje, zmiany demograficzne, rozwój obszarów wiejskich. W kilku z nich uczestniczyli partnerzy z Wielkopolski, m.in. w dwóch projektach dotyczących zmian demograficznych i wsparcia seniorów poprzez innowacyjne polityki regionalne oraz narzędzia ICT.

Oficjalna inauguracja nowego programu Interreg Europe odbyła się 2 grudnia w Bolonii, a w najbliższych miesiącach opublikowane zostaną pierwsze nabory wniosków.

Główny cel programu to wsparcie unijnej polityki spójności i zwiększenie jej oddziaływania. Interreg Europe został podzielony na 4 cele tematyczne obejmujące z jednej strony kwestie badań, technologii i innowacji oraz podnoszenia konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw, a z drugiej – ochronę środowiska, gospodarkę niskoemisyjną oraz efektywne wykorzystanie zasobów. Budżet programu wynosi 359 mln euro.

Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli przedstawia cykl poświęcony głównym programom na lata 2014-2020 zarządzanym centralnie przez UE i związanym z nimi możliwościami finansowania projektów. Dodatkowe informacje o programach: www.wielkopolska.eu.

W Wielkopolsce możesz poznać smak prawdziwej kiełbasy

Każdy, kto choć raz spróbował wiejskiej wędzonej kiełbasy, przyzna, że różni się ona znacząco od niektórych kiepskiej jakości wędlin.

Firmy zajmujące się przetwórstwem mięsa prowadzone są często od kilku pokoleń. Tworzą swe produkty w oparciu o rodzinne, tradycyjne receptury i wysokiej jakości surowiec. Wyroby wędliniarskie nie zawierają dodatków smakowych i sztucznych konserwantów. Gwarancją jakości jest też fakt, że mięso pochodzi od wielkopolskich rolników i hodowców.

Sieć Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska zrzesza kilkunastu producentów i dystrybutorów takich wędlin. Zakład „NOWICKI NATURALNIE” Jacka Nowickiego z Ostrzeszowa jest małą, rodzinną firmą, wytwarzającą wędliny i wędzonki metodą tradycyjną.

Starannie wyselekcjonowane mięso wieprzowe do produkcji pochodzi z małej, lokalnej ubojni. Do wytwarzanych u nas produktów nie dodajemy barwników, substancji smakowych, sztucznych aromatów, białek ani substancji poprawiających wiązanie wody – zapewnia szef firmy.



Wysokiej jakości regionalne produkty przygotowywane są na bazie tradycyjnych receptur.

Naturalnym konserwantem produktów jest sól i peklosól, stosowana w procesie peklowania mięs.

Tradycja wytwarzania wędlin w rodzinie Nowickich sięga 1936 r. Dziś kontynuuje ją cennik Jana Nowickiego – Jacek, który bazuje na lokalnym surowcu, m.in. wieprzowinie złotnickiej.

Równie długą tradycję ma kiełbasa nowotomska, wytwarzana od okresu między-

wojennego, zwłaszcza w rejonie Nowego Tomysła i Lwówka. Ta kiełbasa, podobnie jak udziec pieczony i leberka wędzona, są specjalnością firmy „Rzeźnictwo-Wędliniarstwo” Stefana Słocińskiego z Bukowca.

Surowiec do produkcji wyrobów wędliniarskich pochodzi z własnego gospodarstwa, gdzie świnię rasy złotnickiej żywione są paszami gospodarskimi, a ubój jest

prowadzony w pobliskich zakładach – informuje właściciel.

Jak trafić z wiejską kiełbasą do miast? Firma z Bukowca wysłała np. specjalnie przystosowany samochód na targowisko w Nowym Tomysku, na parkingi przy poznańskich uczelniach i urzędach oraz do Suchego Lasu.

Podobny sklep obwoźny prowadzi również Zakład Mięśny Mariana Kaczmarka

Sieć Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska powstała, by ułatwić konsumentom i turystom odnalezienie (stąd logo) oraz spróbowanie lokalnej i regionalnej żywności, a jej producentom zapewnić promocję i zwiększyć współpracę między nimi. Wojewódzka sieć skupia obecnie 105 członków: producentów rolnych, przedsiębiorstwa, restauracje oraz inne podmioty wytwarzające lub sprzedające żywność naturalną. Przedstawiamy ich w kolejnych wydaniach „Monitora”. Dziś lista producentów i sprzedawców wędlin:

- „Wiejski stół” dr Maryniak, Skórzewo
- Rzeźnictwo-Wędliniarstwo Stefan Słociński, Bukowiec
- Wędzarnia „Barbarka-Escapada” Katarzyna Morawicz, Golina
- Zakład Mięśny PPHU „JOHN” Paweł John, Grotniki
- PHU „Tradycyjne Jadio”, Środa Wlkp.
- PPUH Zakład Mięśny Marian Kaczmarek, Pępowa



- Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kruszewni, Kruszewnia
- „NOWICKI NATURALNIE” Jacek Nowicki, Ostrzeszów
- Firma Usługowo-Handlowo-Gastronomiczna „SMAKOSZ”, Ujazdowo
- Spółka Lanus, Delikatesy mięsne „U Rzeźnika”, Swarzędz
- „Wiorek Smaki Tradycji”, P.P.H.U. Józef Wiorek, Ostrzeszów
- Zakład Mięśny Tomasz Łucyk, Złotniki Małe
- „LASPOL” – Zakład Przetwórstwa Diczynny, Roman Markowski, Gruszczyń

z Pępowa, który produkuje wyroby nawiązujące nazwą do miejsca pochodzenia – Biskupizny. Stąd w ofercie firmy są m.in. szynka tradycyjna biskupińska i kiełbasa krucha

pępowska. Wyroby z wędzarni opalanej drewnem olchowym sprzedawane są też na targowiskach, m.in. w Gostyniu, Zdunach, Miliczu i Luboniu. RAK



Dziecięca encyklopedia

Przez rok uczniowskie zespoły pod opieką nauczycieli z całego regionu pracowały nad przygotowaniem biogramów ponad 900 lokalnych bohaterów. W ten sposób powstała Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolan.

– Wielkopolska jest wciąż mało biograficzna. Pomijając bohaterów zbiorowych, wśród trzydziestu najczęściej występujących nazw ulic w regionie, nie ma ani jednego patrona z Wielkopolski – stwierdził 12 listopada prof. Waldemar Łazuga, kierownik naukowy projektu, podczas uroczystego zakończenia pierwszej edycji Cyfrowej Dziecięcej Encyklopedii Wielkopolan. – Tymczasem pamięć opiera się na postaciach, a dzieciom udało się wiele z nich odnaleźć.

Młodzież biorąca udział w innowacyjnym projekcie miała stworzyć biogramy lokalnych bohaterów. Uczniowie sami ich wyszukiwali i zbierali informacje, a jedynym warunkiem było, by bohater encyklopedii był związany z gminą, w której mieszkają i się uczą. Przez rok 5033 osoby z 226 wielkopolskich szkół podstawowych zebrały 904 opisy. Biogramy, wzbogacone o archi-

walne zdjęcia, świadectwa, filmy, pamiątki, zamieszczono w internecie.

– Młodzież zdobyła przy okazji cenne umiejętności: pracy w zespole, zbierania, przygotowania i korzystania z informacji – zauważyła dyrektor poznańskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli (współorganizatora przedsięwzięcia) Ewa Superczyńska.

– W młodych ludziach łatwo jest obudzić zapał, ale łatwo jest też go zgasić – podkreślali organizatorzy projektu. – Mamy nadzieję, że ten projekt będzie kontynuowany i w budżecie znajdują się fundusze na ten cel.

Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolan to także sieć komputerowa i nowoczesne laptopy w ponad 200 wielkopolskich szkołach – uczestnikach projektu oraz notebooki i tablety dla dzieci laureatów, którzy przygotowali najciekawsze biogramy.

Oprócz ODN w Poznaniu, projekt realizowała Ogólnopolska Fundacja Edukacji Komputerowej, która odpowiadała za budowę sieci teleinformatycznej.

Efekty prac uczniów można obejrzeć pod adresem: www.encyklopediawielkopolan.pl. RAK

Kosmos w Poznaniu

W stolicy Wielkopolski pokazano wydarzenia w ramach programu „Wielkopolska: Rewolucje”.



Podczas spektaklu „Kosmologia rozdrażewska” odbył się 22 listopada w KS „Warta” w Poznaniu.

22 listopada w klubie sportowym „Warta” odbył się pokaz spektaklu „Kosmologia rozdrażewska” Wojtki Ziemińskiego i Romana Pawłowskiego z udziałem członków Rozdrażewskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii i Kółka Astronomicznego „Kasjoepa” w Rozdrażewie.

Od 27 listopada do 10 grudnia w Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu można było obejrzeć dwa projekty: fotograficzny „Oni i My”, zrealizowany przez Jacqueline Sobiszewski z udziałem dzieci i młodzieży z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Studzieńcu oraz „My, dzieci z projektu Ziemia”, powstały w ramach warsztatów me-

dialnych przeprowadzonych przez Agnieszkę Jelewską i Michała Krawczaka (HAT Center) dla młodzieży z Prusimia i okolic w Skansenie Olenderskim „Olandia”.

11 grudnia, też w „Zamku”, pokazano spektakl „Dzieci Jarocina śpiewają Retrojutro” w reż. Weroniki Szczawińskiej z udziałem członków zespołu „Dzieci Jarocina”. RAK

Przeciw powodzi

Zbiornik retencyjny, odnowione pompownie i wały nad Wartą – to trzy inwestycje oddane do użytku w listopadzie przez Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu.

Zbiornik małej retencji Przebędowo w gminie Murowana Goślina położony jest na Trojance. Na skraju doliny, którą płynie niewielka rzeka, zbudowano zaporę, otwartą 14 listopada z udziałem wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka. Za niemal 7,5 mln zł powstało 12-hektarowe jezioro, magazynujące wodę dla celów rolniczych i przeciwpowodziowych.

Na terenach gmin Lwówek, Kamieniec i Wolsztyn zmodernizowano pompownie: Niałek Wielki, Zgierzynka, Puszczykowiec, Puszczykowo. Za ponad 4,4 mln zł odnowiono pompy i budynki, zamontowano nowy energooszczędny sprzęt i urządzenia do sterowania nim. Inwestycja zabezpieczy przed zalaniem 839 ha gruntów ornych, łąk i pastwisk.

Z kolei w miejscowości Pięczkowo w gminie Krzykosy za 3,2 mln zł zmodernizowano obwałowanie prawostronne rzeki Warty.

Inwestycje zrealizowano dzięki wsparciu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. RAK

PROMOCJA

Zintegrowana opieka nad osobami starszymi i zależnymi w Telecentrum Interwencyjno-Informacyjnym

W Wielkopolsce przeanalizowaliśmy cztery dobre praktyki na rzecz osób starszych. To: Innowacyjne rozwiązania z zakresu projektowania szpitali i sal chorych; Elektroniczna recepta; Innowacje wspierające pacjentów i klientów usług społecznych; Telecentrum Interwencyjno-Informacyjne.

Zostały one zaprezentowane 4 kwietnia 2014 roku w Poznaniu podczas międzynarodowej konferencji „Forum Wymiany Doświadczeń”. W jej trakcie uczestnicy wzięli udział w warsztatach, których celem było wypracowanie realnych możliwości wdrożenia w regionie każdej z tych praktyk. Efektem konferencji było m.in. powstanie grupy roboczej, która skupiła się na zaplanowaniu wdrożenia i przetestowaniu praktyki Telecentrum Interwencyjno-Informacyjnego. Centrum to w założeniu będzie oferowało usługi teleopiekuńcze, organizowało wsparcie i zapewniało koordynację zinte-

growanej opieki nad osobami starszymi i zależnymi. Telecentrum Interwencyjno-Informacyjne ma być miejscem, w którym łączą się obszary pomocy społecznej i zdrowotnej. Dzięki integracji usług społecznych i medycznych podopieczni telecentrum otrzyma kompleksowe wsparcie. Ograniczy to czas, który spędziłby w poszczególnych placówkach oraz koszty związane z jego obsługą.

Cztery sektory

W Polsce istnieje potrzeba zintegrowanego systemu opieki społeczno-medycznej oraz wdrożenia standardów usług opiekuńczych (z uwzględnieniem opieki długoterminowej, domowej, dziennej), który poprawiłby obecnie istniejącą sytuację, a w szczególności przygotowałby rozwiązania instytucjonalne na przyszłość. Optymalnym rozwiązaniem jest wprowadzenie systemu opieki nad pacjentem/klientem, opartego na cze-



Podczas międzynarodowej konferencji w Poznaniu dyskutowano m.in. o innowacjach wspierających pacjentów i klientów usług społecznych.

rech współpracujących ze sobą sektorach: opieka medyczna (stacjonarna i domowa) – opieka pozamedyczna – pomoc społeczna – opieka edukacyjna (aktywizacja). Takie połączenie pozwoli na holistyczne traktowanie seniora lub osoby niesamodzielnej, stały monitoring oraz wymianę informacji w całym procesie opieki i bieżące dopasowywanie form pomocy do potrzeb osób objętych opieką.

Skąd pomysły?

Utworzony w ramach europejskiego programu Interreg IVC projekt CASA (Consortium for Assistive Solution Adoption – Konsorcjum na Rzecz Przyjęcia Rozwiązań Pomocowych) skupia się na rozwoju regionalnej polityki oraz wymianie doświadczeń i wiedzy z zakresu rozwoju usług dla osób starszych oraz inno-

wacji teleinformatycznych (ICT). Wymiana doświadczeń oraz dobrych praktyk umożliwia szerokie spojrzenie i daje szansę firmom, organizacjom, instytucjom na tworzenie nowych narzędzi i usług związanych ze stałą opieką medyczną oraz wsparciem społecznym osób starszych w miejscu zamieszkania, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

W projekt CASA zaangażowanych jest 14 regionów z 9 krajów Europy, w tym Wielkopolska. Realizatorem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej (ROPS) w Poznaniu. Głównym celem ROPS jest skupienie się na zidentyfikowaniu obszarów i możliwości połączenia sektora pomocy społecznej oraz opieki zdrowotnej, które w Polsce pozostają rozłączne, a które, z punktu widzenia efektywności wsparcia osoby starszej, powinny być zintegrowane.

Wymiana doświadczeń

W trakcie trwania projektu regiony partnerskie zorganizowały łącznie 10 wizyt studyjnych w 9 różnych krajach, w trakcie których prezentowano regionalne i krajowe rozwiązania z zakresu wsparcia osób starszych. Przedstawiciele instytucji i organizacji partnerskich oraz zaproszeni eksperci mieli okazję zapoznać się z wieloma dobrymi praktykami z zakresu funkcjonowania opieki medycznej, metod aktywizacji osób starszych i pomocy społecznej wspierającej funkcjonowanie tej grupy w środowisku lokalnym.

Wielkopolska zorganizowała trzy staże – w regionie Veneto (Włochy), Flandrii (Belgia) i Andaluzji (Hiszpania). W trakcie trwania staży regionalni eksperci mieli szansę szczegółowego przyjrzenia się konkretnym europejskim rozwiązaniom.

zespół CASA Wielkopolska
www.rops.poznan.pl



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Wielkopolska 2014 – co dzisiaj

Prezentujemy zdjęcia nagrodzone i wyróżnione w tegorocznej edycji konkursu „Wielkopolska Press Photo”,

Co w naszym regionie intryguje i zachwyca dzisiaj zawodowych fotografów? Jak udokumentowali oni ciekawe wydarzenia z 2014 roku? Jak zinterpretowali rzeczywistość? Postanowiliśmy przyjrzeć się najlepszym pracom tegorocznej edycji konkursu „Wielkopolska Press Photo”, prezentując na łamach „Monitora” kilka wybranych fotografii.

Przedsięwzięcie od piętnastu lat organizuje Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, wzorując się na World Press Photo.

W mniejszej, wojewódzkiej skali, konkurs stał się potrzebną konfrontacją dokońców fotoreporterów prasy lokalnej. Do tegorocznej edycji w pięciu kategoriach tematycznych zgłoszono łącznie 1310 zdjęć wykonanych przez 66 autorów. 209 stanowią fotografie pojedyncze, a 1101 zdjęć ujęto w 152 zestawach.

Jury, któremu przewodniczył litewski fotoreporter prasowy Mindaugas Kavaliauskas, nagrodą grand prix uhonorowało Adriana Wykrotę za zestaw „Powrót”. Nazwiska pozostałych laureatów dostępne są na stronie www.wbp.poznan.pl.

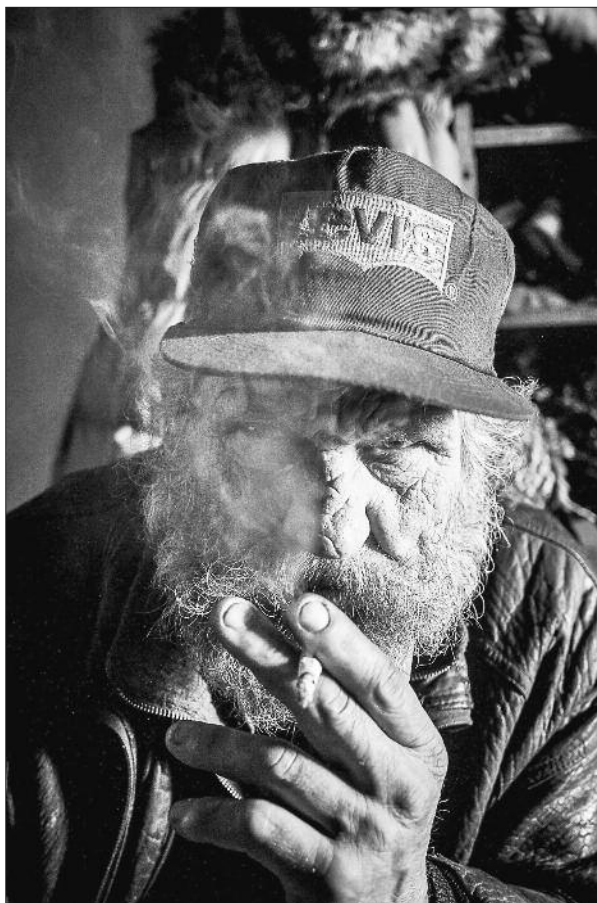
Natomiast do kolejnej edycji konkursu fotograficznego „Moja Wielkopolska”, organizowanego przez WBPiCAK w ramach Wielkopolskiego Festiwalu Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki, wpłynęły 582 zdjęcia 30 autorów. Jury pod przewodnictwem prof. Piotra Chojnackiego postanowiło przyznać dwie równorzędne pierwsze nagrody. Zdobyli je Łukasz Szamałek za zestaw zdjęć „Mieszkańcy Sołacza” i Artur Pławski za cykl fotografii „Figury samotności”. **RAK**



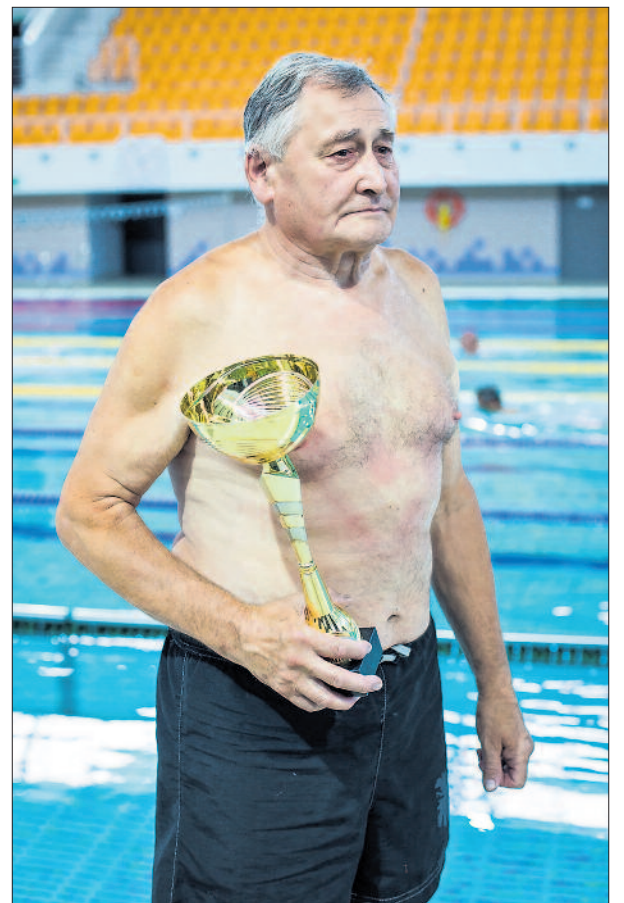
Wśród zdjęć pojedynczych w kategorii „Życie codzienne” nie przyznano pierwszej nagrody. Jedno z czterech wyróżnień zdobył natomiast Jakub Walczak za fotografię zatytułowaną „Będzie lepiej”.



Zestaw fotografii „Litoral Jeziora Dominickiego” (prezentujemy jedno wybrane zdjęcie), zgłoszony do konkursu przez Mateusza Mocka, zdobył uznanie jury i wyróżnienie w kategorii „Przyroda i ekologia”.



Jedna z prac z zestawu zdjęć Dominika Wojciechowskiego „Zapomnieni”, który do 12 grudnia można oglądać na pokonkursowej wystawie w holu Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.



Zestaw zdjęć nadesłany na konkurs „Wielkopolska Press Photo” przez fotografa Marka Zakrzewskiego, zatytułowany „Spartakiada-2”, zdobył pierwszą nagrodę w kategorii „Sport”.



zachwyca fotoreporterów?

organizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.



Zdjęcie Mirosława Jurgielewicza „Ratownicy” wyróżniono w kategorii „Przyroda i ekologia”.



Wyróżnienie w kategorii „Sport” zdobyła praca Jakuba Piaseckiego „Upadek-2”.



Zestaw „Golgota picnic” Jarosława Wojciechowskiego otrzymał wyróżnienie w kategorii „Wydarzenia”.



Pracę Michała Adamskiego „Misterium” zakwalifikowano do wystawy.



Zestaw zdjęć Artura Pławskiego „Wydobycie – 2.0” zdobył I nagrodę w kategorii „Przyroda i ekologia”.



Z zestawu „Romowie na bruk!” Łukasza Cynałewskiego – wyróżnienie w kategorii „Wydarzenia”.



Hotele z powstańczą przeszłością

Bazar i Royal odegrały ważne role podczas wielkopolskiej insurekcji z lat 1918-1919.

Jakiś czas temu prezentowaliśmy w tym miejscu losy najbardziej znanych poznańskich hoteli. Na ogół jednak nie zastanawiamy się nad rolą, jaką odegrały te miejsca w dziejach miasta i kraju. A są hotele, które zapisały się w historii, choć niekoniecznie w zgodzie ze swym głównym przeznaczeniem. Nierzadko były to wydarzenia gwałtowne, powstańcze...

W tradycji Powstania Wielkopolskiego lat 1918-1919 dwa poznańskie hotele odegrały szczególną rolę: Bazar i Royal. Położone w niedużej odległości od siebie: przy Alejach Marcinkowskiego i przy Świętym Marcinie, stały się świadkami i miejscem wyjątkowych wydarzeń, ogromnie ważnych dla rozwoju polskiego ruchu niepodległościowego w tym czasie.

Hotel Bazar przed wydarzeniami grudniowymi 1918 roku miał opinię instytucji dość już leciwej, ale zajmującej ważne miejsce w polskiej tradycji narodowej Poznania. Wybudowany w latach 1838-1841, z inicjatywy doktora Karola Marcinkowskiego, stał się ośrodkiem polskiej myśli narodowej, gospodarczej i kulturalnej. Tu ogniskowały się polskie inicjatywy organicznikowskie i miały miejsce uroczyste obchody, tu spotykali się weterani kolejnych powstań. Bazar był symbolem polskości w mieście. Nic więc dziwnego, że w tym hotelu w czasie pobytu w stolicy Wielkopolski najchętniej nocowali polscy działacze i artyści z wszystkich trzech zaborów – mimo że z upływem lat standard pokoi i obsługi zaczął odbiegać od reguł obowiązujących w innych krajach i miastach. Ale zatrzymanie się i nocowanie w Bazarze nobilitowało...

Zatem nic dziwnego, że gdy 11 listopada 1918 roku zawarto rozejm w Compiègne i wydarzenia polityczne na ziemiach polskich znacznie przyspieszyły, dyrekcja Bazaru z Władysławem Kontrowiczem na czele zaczęła przygotowywać hotel do nieuniknionych licznych wizyt ważnych gości. Sprawa stała się jeszcze bardziej oczywista, gdy w czasie świąt Bożego Narodzenia nadeszła wiadomość o rychłym przybyciu z Gdańska Ignacego Jana Paderewskiego. Wybitny artysta i polityk udawał się do Warszawy, by objąć jedno z najważniejszych stanowisk w państwie. Choć dopiero w styczniu 1919 roku okazało się, że został premierem, ale już w końcu grudnia



Dla Ignacego Jana Paderewskiego zarezerwowano w hotelu Bazar narożnikowy apartament, z oknami wychodzącymi na plac Wilhelmowski (dziś Wolności) i ulicę Nową (Paderewskiego), natomiast swoje słynne przemówienie wygłosił z okienka nad wejściem do hotelu.

poprzedniego roku formalnie reprezentował władze odradzającej się Polski, co z góry dyktowało dyplomatyczne przyjęcie dostojnego gościa. W Gdańsku Paderewski został namówiony do nadłożenia drogi i zatrzymania się w Poznaniu. Zamierzano przeprowadzić rozmowy polityczne z Komisariatem Naczelnej Rady Ludowej dla ustalenia pozycji ziem zaboru pruskiego w procesie odtwarzania Polski niepodległej. Nie ulegało wątpliwości, że artysta zatrzyma się w Bazarze.

Natychmiast poczyniono odpowiednie przygotowania, przede wszystkim aprowizacyjne – niełatwe w realiach reglamentowania żywności, opału itd. Wiadomo było, że z Paderewskim przybędą także inni goście, m.in. oficerowie koalicyjni, którym też należało zapewnić właściwe warunki pobytu w hotelu. Dla artysty zarezerwowano narożnikowy apartament na I piętrze, z oknami wychodzącymi na plac Wilhelmowski (dziś Wolności) i ulicę Nową (Paderewskiego).

Wieczorem 26 grudnia 1918 roku na dworcu cesarskim uroczystie powitano Paderewskiego i towarzyszących mu gości. Według relacji dyrektora Kontrowicza, upłynęła niemal godzina, gdy wreszcie goście, powozami,

wśród entuzjazmu poznania, dotarli do Bazaru. Zebrany tłum oczekiwał przemówienia artysty, znanego z umiejętności oratorskich. Jednak pogoda nie była wtedy najlepsza, tłum na placu ogromny, nie istniały jeszcze głośniki i Paderewski przemówił do zebranych z okienka nad wejściem do hotelu – nie z okna apartamentu (jak najczęściej można przeczytać), skąd w ogóle nie byłby słyszany. Zebrani przekazali sobie wzajemnie słowa



W pierwszych dniach powstania praca w sztabie dowództwa głównego odbywała się...

w godzinach urzędowania, a oficerowie przychodzili do hotelu po cywilnemu i dopiero na miejscu przebierali się w mundury.

wystąpienia artysty, który nie nawoływał do walki, ale podkreślał znaczenie odrodzenia państwa polskiego i wyrażał radość z patriotycznej postawy mieszkańców Wielkopolski. Podobne przemówienie wygłosił później w hallu hotelu do zgromadzonych znaczących gości i do przedstawicieli prasy. Ten tekst ukazał się drukiem następnego dnia.

Napięcie patriotyczne w mieście sięgnęło zenitu. Paderewski, chcąc uniknąć łączenia

jego osoby z możliwymi gwałtownymi wydarzeniami w Poznaniu, postanowił zrezygnować z dalszych wystąpień publicznych pod pozorem choroby – i aż do swego wyjazdu z miasta kilka dni później nie opuszczał hotelu. Jedynie w południe następnego dnia przyjął delegację tysięcy dzieci szkolnych, które zorganizowały pochód przed Bazar. Natomiast „choroba” nie przeszkadzała mu w prowadzeniu rozmów politycznych z przedstawicielami Komisa-

riatu Naczelnej Rady Ludowej, według planu, jaki ustalono jeszcze przed przyjazdem artysty. Następnego dnia goście mieli ruszyć w dalszą drogę do Warszawy.

Późnym popołudniem 27 grudnia 1918 r. doszło jednak do pamiętnego, prowokacyjnego pochodu Niemców z Jezyc do Bazaru, dla umniejszenia ważności wieczornych wydarzeń z poprzedniego dnia, związanych z przyjazdem Paderewskiego i pokazania ar-

tyście, do kogo Poznań naprawdę należy. Około godziny 17.30 doszło do wybuchu strzelaniny i początkowego zamieszania, które szybko przerodziło się w akcję wyzwalania poszczególnych punktów i części miasta z rąk niemieckich. Goście w Bazarze zostali natychmiast przeniesieni do innych pokoi w głąb hotelu, co miało znaczenie, gdyż szyby w apartamencie Paderewskiego od strony placu rzeczwiście zostały wybite pociskami karabinowymi. Sam hotel na dalszą część wieczoru i noc stał się gwałtownym miejscem ruchu komendantów (często samozwańczych), gońców, łączników, gromadzenia broni.

Paderewski odtąd unikał akcentowania swej obecności w hotelu. Wyjechał z Poznania w wieczór sylwestrowy 31 grudnia, samochodem i bez rozgłosu, na dworzec kolejowy, skąd ruszył w podróż do Kalisza i Warszawy. Wcześniej wygłosił krótkie przemówienie z podziękowaniem za osłonę do żołnierzy kompanii kórnickiej, zgromadzonych na wewnętrznym dziedzińcu hotelu.

Ale wtedy główną rolę w działaniach powstańczych Poznania przejął inny hotel, położony w pobliżu siedziby Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej przy Św. Marcinie: hotel Royal. Stosunkowo mło-

dy (istniejący od 1905 roku), w końcu 1918 roku był własnością Leokadii Świtalskiej, która krótko po wybuchu walk w mieście zaproponowała Komisariatowi NRL oddanie dwóch pięter hotelu do dyspozycji dowództwa powstańczego. Miejsce było znakomite: nie rzucało się w oczy od strony ulicy, w bezpośrednim sąsiedztwie biur KNRL i w centrum miasta. Dowództwo główne, kierowane przez majora Stanisława Taczaka, urzędowało w 22 pokojach na I i III piętrze. Na II piętrze zainstalowano szafkę rozdzielczą połączoną z telefonem hotelowym, przy którym urzędował oficer dyżurny. Drzwi wejściowe prowadzące do pięter zajmowanych przez dowództwo były zamknięte, otwierane przez skautów dyżurnych. Każdy pokój miał urzędową tabliczkę z opisem informacyjnym. Przy telefonie dyżurowali skauci. Często przy aparacie zasiadała też Helena Szedzińska, córka właścicielki hotelu.

Jako ciekawostkę można dodać, że w owym czasie praca w sztabie dowództwa głównego odbywała się... w godzinach urzędowania, a oficerowie przychodzili do miejsca służby po cywilnemu i dopiero w hotelach przebierali się w mundury. Takie były polityczne wymogi sytuacji, w jakiej region znalazł się w pierwszych dniach Powstania Wielkopolskiego.

Między 11 i 19 stycznia 1919 roku odbywały się przygotowania do przeprowadzki siedziby naczelnych władz powstańczych do gmachu niemieckiego Dowództwa V Korpusu Armijnego przy ulicy Solnej. Z dniem 20 stycznia hotel Royal przestał być miejscem urzędowania głównodowodzącego sił zbrojnych w byłym zaborze pruskim, ale nie był to koniec współpracy właścicieli hotelu z władzami powstańczymi. Dziś przy wejściu do pasażu łączącego przyuliczną kamienicę z dziedzińcem hotelu Royal widnieje tablica pamiątkowa.

Wypada zapytać, dlaczego właśnie hotele były wykorzystywane jako miejsca urzędowe (a dodajmy, że także Komisariat NRL znajdował się w pomieszczeniach niemieckiego hotelu Deutsches Haus)? Po prostu rozkład pomieszczeń hotelowych, możliwość ich oddzielenia osobnymi drzwiami, bardzo ułatwiały umieszczenie w nich biur, przy jednoczesnej dyskrekcji i gwarancji niewchodzenia osób niepowołanych. **Marek Rezler**



Zadbajmy o nasz samochód przed zimą!

O czym powinni pamiętać wszyscy kierowcy przed nadejściem mrozów?

Okres kilku miesięcy na przełomie starego i nowego roku wymaga od kierowców nie tylko dodatkowych umiejętności w kierowaniu autem, ale przede wszystkim zdrowego rozsądku, rozważności oraz bieżących analiz wielu czynników pogodowo-drogowo-ruchowych. By bezpiecznie dotrzeć do celu podróży, warto zwrócić uwagę na kilka okoliczności, które musimy uwzględnić podczas przygotowań do korzystania z samochodu w zimie.

Krótką porą dnia, częste silne zachmurzenie, a także opady deszczu, śniegu i mgła powodują, że wiele podróży odbywamy z wykorzystaniem reflektorów naszego auta. Trzeba zatem dbać o sprawność i czystość lamp (również tylnych), czystość szyb, którą zapewniają sprawne wycieraczki i spryskiwacz.

Zimą zjawiska atmosferyczne mogą znacznie wydłużyć czas



FOT. W. GŁUSZAK

Zauroczeni pięknymi widokami, nie zapominajmy o bezpieczeństwie na drodze.

przygotowania auta do wyjazdu. Musimy uwzględnić czynności związane z oczyszczeniem pojazdu ze śniegu bądź usunięciem warstwy lodu, uniemożliwiających należyłą widoczność. Zadbajmy o wyposażenie samochodu w zmiotkę, odmra-

zacz i dobrą skrobaczkę do szyb, która nie spowoduje rysowań.

Zmienna temperatura w ciągu doby powoduje osiadanie drobiny wody na uszczelkach i w zamkach drzwi czy pokrywy bagażnika, co w przypadku mro-

zu może uniemożliwić dostęp do wnętrza auta. Zapobiegawczo należy oczyścić uszczelki i zabezpieczyć je odpowiednim preparatem.

Drobiny wody gromadzą się również w paliwie, stąd podczas niskich temperatur mogą sku-

tecnie zablokować jego dopływ do silnika. Dlatego zimą należy unikać eksploatacji pojazdu z małą ilością paliwa w zbiorniku. A do aut z silnikiem diesla należy stosować wyłącznie olej napędowy „zimowy”.

Trudnym warunkiem pracy na jezdni pokrytej śniegiem, lodem, błotem śniegowym i przy niskiej temperaturze mogą sprostać tylko specjalnie do tego skonstruowane (odpowiednia elastyczność, głębokość i rzeźba samooczyszczającego się bieżnika) opony zimowe. A na niektórych górskich drogach konieczne i przydatne będą też łańcuchy przeciślizgowe oraz awaryjnie – łopatka.

Zimą ważne jest stałe monitorowanie nawierzchni jezdni pod względem zmian przyczepności. Oblodzeniu najszybciej ulegają jezdnie na estakadach, mostach, wiaduktach, na obszarach zalesionych, obok zbiorników wodnych. Pomocnym jest na pewno termometr sygnali-

zujący temperaturę zewnętrzną.

Jeśli będziemy chcieli przewieźć np. bagaż narciarski, to pamiętajmy o odpowiednim jego rozmieszczeniu i zabezpieczeniu. Jeśli wybieramy się za granicę, to zapoznajmy się z obowiązującymi tam przepisami, dotyczącymi wyposażenia pojazdu w warunkach zimowych (na drogach wielu państw w tym okresie obowiązują opony zimowe!), a także trybu postępowania w przypadkach zagrożenia.

Przygotowanie pojazdu i kierowcy, a także pasażerów do zimowych wyjazdów jest konieczne, bez względu na to, czy są to codzienne przejazdy na znanych trasach, czy też wybieramy się w daleką podróż. Pamiętajmy też, że urządzenia poprawiające bezpieczeństwo w naszym samochodzie i opony zimowe nie zastąpią zdrowego rozsądku i nie skorygują błędów kierującego.

Wojciech Głuszak SMMMP

Nagrody dla nauczycieli

26 listopada w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursów edukacyjno-oświatowych.

WORD od wielu lat realizuje swoje ustawowe zadania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, wspierając m.in. placówki oświatowe w edukacji dzieci i młodzieży, czyli niechronionych uczestników ruchu drogowego. Staramy się dostrzegać i promować aktywne szkoły, które stwarzają nauczycielom warunki do efektywnie i ciekawie prowadzonych zajęć, przygotowujących najmłodszych do bezpiecznego poruszania się po drogach. Od kilku lat w wielkopolskich szkołach organizujemy konkursy oświatowe, w których nagrodami są rowery i sprzęt komputerowy.

Nauczycieli z wielkopolskich szkół zaprosiliśmy do trzeciej już edycji konkursu na najlepszy konspekt lekcji wychowania komunikacyjnego. O jego wynikach informowaliśmy w październikowym numerze „Monitora”. Najlepsza okaza-



FOT. M. SZYKOR

Dyrektorzy i nauczyciele z nagrodzonych szkół oraz dyrektor WORD w Poznaniu stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

ła się praca Lidii Kostrzyńskiej – nauczycielki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kłecku. Wyróżniono też prace nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Przyborowie (Małgorzata Kowalska) i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kłecku (Tomasz Stanowski).

Warto dodać, że w drugim konkursie, skierowanym do placówek z Poznania i okolic, które w roku szkolnym 2013/2014 wydały największą liczbę kart rowerowych swoim uczniom, nagrody – rowery i kaski – trafią rów-

nież do wyżej wymienionych szkół.

Podczas spotkania w siedzibie poznańskiego WORD, dyrektor ośrodka Aleksander Kowalewicz, gratulując nauczycielom i dyrektorom nagrodzonych szkół, wyraził nadzieję, że doposażenie szkolnych pracowni i miasteczek ruchu drogowego oraz coraz lepiej prowadzone szkolne zajęcia z wychowania komunikacyjnego przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach.

Marek Szykor WORD Poznań

Centrum dla bezpieczeństwa

12 listopada w Komendzie Powiatowej Policji we Wrześni odbyło się otwarcie Policyjnego Centrum Edukacji Bezpieczeństwa. Zmodernizowane pomieszczenia będą służyły funkcjonariuszom i innym podmiotom do prowadzenia zajęć edukacyjnych z dziećmi i młodzieżą.

Centrum mieści się w wyremontowanych i zmodernizowanych pomieszczeniach w budynku wrzesińskiej komendy. Jego współtwórcami są władze samorządowe powiatu wrzesińskiego, Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu oraz Stowarzyszenie na Rzecz Osób Poszkodowanych w Wypadkach Komunikacyjnych „Drogowskaz” we Wrześni.

Jednym z zadań centrum jest prowadzenie szerokiej profilaktyki w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dzięki wieloletniej współpracy w tym zakresie z Samorządową Szkołą Podstawową nr 1 we Wrześni oraz Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Poznaniu, obiekt wyposażono w nowoczesny sprzęt komputerowy i multimedialny do

prowadzenia tego typu zajęć.

W centrum prowadzone będą warsztaty w formie wykładów i prezentacji multimedialnych poświęconych m.in.: bezpieczeństwu w ruchu drogowym, zagrożeniom związanym z używkami, przestępczością, przeciwdziałaniem przemocy, agresji oraz innym patologiom. Ich uczestnikami będą dzieci i młodzież w różnym wieku, w zależności od potrzeb i oczekiwań szkół. Placówka będzie również wykorzystywana do prowadzenia

zajęć profilaktycznych przez inne podmioty zajmujące się edukacją dzieci i młodzieży.

W uroczystości jej otwarcia wzięli udział m.in. wojewoda Piotr Florek, naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Poznaniu Maciej Puroł, samorządowcy z Wrześni i pozostałych gmin tego powiatu, wicedyrektor WORD w Poznaniu Paweł Guzik, wiceprezes stowarzyszenia „Drogowskaz” we Wrześni Andrzej Janka.

Opracował Marek Szykor WORD Poznań



FOT. ARCHIWUM KPP WE WRZEŚNI

Z policyjnego centrum będą korzystały dzieci i młodzież z powiatu wrzesińskiego.

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIWOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIEUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

WRPO 2014+ gotowy do podpisu

Pierwsze konkursy dla beneficjentów planowane są już na początku przyszłego roku.

W połowie ubiegłego miesiąca zakończyły się negocjacje z Komisją Europejską dotyczące ostatecznego kształtu Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. 28 listopada marszałek województwa Marek Woźniak wysłał przez system informatyczny SFC uzgodnioną z Komisją Europejską wersję WRPO 2014+ celem jego ostatecznego zatwierdzenia i podpisania. Na realizację programu uzyskaliśmy kwotę 2,450 mld euro.

Ostatnia tura negocjacji odbyła się 10 listopada w Brukseli. Była ona poświęcona Europejskiemu Funduszowi Społecznemu. Marszałek Marek Woźniak podkreśla, że rozmowy na temat EFS zamknęły wszystkie elementy negocjacji dotyczących WRPO 2014+. – Pozostaje nam teraz tylko czekać na akceptację Komisji Europejskiej, aby od stycznia zacząć jego realizację – podkreśla marszałek Marek Woźniak. Najprawdopodobniej jeszcze w tym roku nastąpi zatwierdzenie tekstu przez komisarzy unijnego lub dwóch komisarzy, co otworzy drogę do działań uszczegółwiających i ogłaszania konkursów.

– Zależy nam na jak najszybszym uruchomieniu pro-



O efektach negocjacji z Komisją Europejską marszałkowie Marek Woźniak i Wojciech Jankowiak poinformowali na spotkaniu z dziennikarzami, które odbyło się w połowie listopada.

cedur konkursowych. Osobiście sądziłem, że uda się to znacznie szybciej. Niestety, nie wszystko od nas zależy – wyjaśnia Marek Woźniak. – Niemniej istotny był dla nas sprawny i efektywny przebieg negocjacji WRPO 2014+ z Komisją Europejską. To jednak nie jedyny warunek, który musi zostać spełniony. Czekamy także na stworzenie przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju pełnego systemu prawnego, który umożliwi rozpoczęcie procesu wdrożeniowego programu.

Marszałek dodaje, że to są kwestie techniczne, ale bez

nich nie można uruchomić programu. – Na koniec ukonstytuować się musi Komitet Monitorujący WRPO, który przyjmie kryteria wyboru projektów, a na ich podstawie będą wybierane przedsięwzięcia, które otrzymają wsparcie z programu regionalnego – precyzuje Marek Woźniak. – Biorąc pod uwagę te wszystkie warunki, szacuję, że pierwsze konkursy będziemy mogli ogłosić w pierwszym kwartale 2015 roku. Nasze plany na przyszły rok są jednak bardzo ambitne. Zakładamy, że uda nam się ogłosić konkursy w każdym

z priorytetów inwestycyjnych. Wielkopolska potrzebuje kolejnego zastrzyku unijnych pieniędzy.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak, podsumowując ostatnią turę negocjacji, podkreśla, że Komisja Europejska nie miała zasadniczych zastrzeżeń do zapisów programu w zakresie EFS.

Dużym sukcesem negocjacyjnym jest potwierdzenie możliwości budowy szpitala matki i dziecka. Wsparcie z pieniędzy unijnych zostało jednak uzależnione od wpisania budowy na mapę potrzeb zdrowotnych, któ-

Jeden program, dwa fundusze

WRPO 2014+ jest programem dwufunduszowym, którego zakres interwencji będzie finansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (w prawie 72 procentach, tj. 1760,9 mln euro) oraz, co jest istotną zmianą w porównaniu do poprzedniej perspektywy, z Europejskiego Funduszu Społecznego (w 28 procentach, tj. 689,2 mln euro). Składowymi budżetu WRPO 2014+ będą także pieniądze krajowe, publiczne i prywatne, współfinansujące poszczególne projekty. Szacuje się, że zaangażowanie funduszy krajowych w realizację programu może wynieść ok. 450 mln euro, czyli łączne wsparcie z zewnątrz dla przedsięwzięć realizowanych w ramach programu regionalnego przekroczy kwotę 2,9 mld euro.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak, podsumowując ostatnią turę negocjacji, podkreśla, że Komisja Europejska nie miała zasadniczych zastrzeżeń do zapisów programu w zakresie EFS.

Dużym sukcesem negocjacyjnym jest potwierdzenie możliwości budowy szpitala matki i dziecka. Wsparcie z pieniędzy unijnych zostało jednak uzależnione od wpisania budowy na mapę potrzeb zdrowotnych, któ-

wy partnerstwa, dokumentu określającego zobowiązania Polski co do sposobu wydatkowania pieniędzy europejskich. Dyskutowano też o podziale środków na poszczególne osie priorytetowe i priorytety inwestycyjne.

Szczególny nacisk negocjatorzy Komisji Europejskiej położyli na koncentrację wydatków na prywatną sferę B+R kosztem sfery publicznej w tym obszarze. Zwracano uwagę na to, żeby nakłady na przygotowanie terenów inwestycyjnych nie przekraczały 10 proc. ogółu wsparcia przedsiębiorstw. Dyskutowano także o wielkości nakładów na gospodarkę odpadami oraz wsparcie służb ratowniczych, w tym ochotniczych straży pożarnych.

Przedmiotem dyskusji była ponadto kwestia stopnia finansowania dróg lokalnych. KE pozostała w tej kwestii nieugięta i dla wszystkich programów regionalnych ustaliła limit na poziomie 15 proc. wszystkich wydatków inwestycyjnych na drogi. Innym dyskusyjnym problemem była relacja nakładów na transport zbiorowy do nakładów na drogi. W tym zakresie w WRPO 2014+ wyższy stosunek wynosi 2 do 1, co zostało przez komisję przyjęte z zadowoleniem. PIT

Na co zostaną przeznaczone pieniądze z programu?

Cele WRPO 2014+ będą realizowane w ramach dziewięciu merytorycznych osi priorytetowych i osi dziesiątej – pomocy technicznej, zapewniającej wsparcie sprawnego systemu zarządzania i wdrażania programu. W ramach tych osi uwzględniono 30 priorytetów inwestycyjnych, określonych w rozporządzeniach PE i Rady UE dotyczących EFRR i EFS.

Znaczna część interwencji EFRR (467,9 mln euro) przeznaczona zostanie na realizację działań związanych z wsparciem przedsiębiorczości, badań i rozwoju oraz transferu innowacji, co jest zgodne z celami rozwojowymi polityki spójności UE. Innym obszarem wsparcia programu (60 mln euro) będą technologie informacyjno-komunikacyjne (TIK). Realizowane działania mają służyć wzmocnieniu stosowania TIK, w szczególności w takich dziedzinach, jak: edukacja, administracja, kultura, włączenie społeczne czy zdrowie.

Istotnym polem interwencji WRPO 2014+ (353,5 mln euro z EFRR) będą działania poprawiające sytuację w zakresie energii, zmierzające do zmniejszenia emisyjności gospodarki. Wsparte będą strategie niskoemisyjne, w szczególności w miastach regionu. Przewi-

dziano m.in. dofinansowanie instalacji służących do produkcji energii ze źródeł odnawialnych (OZE) wraz z ich przyłączeniem do ogólnoekologicznej sieci elektroenergetycznej. Działania w tym zakresie dotyczyć będą także m.in. wyposażenia transportu publicznego w niskoemisyjny tabor, inwestycji przyczyniających się do ograniczania ruchu drogowego w centrach miast czy budowy ścieżek rowerowych.

Znaczna część pieniędzy (204 mln euro) zostanie przeznaczona na przedsięwzięcia zmierzające do poprawy środowiska przyrodniczego Wielkopolski. W tym zakresie WRPO 2014+ wspierać będzie głównie gospodarkę wodno-ściekową, gospodarkę odpadami i ochronę różnorodności biologicznej oraz ochronę dóbr kultury.

Zwiększeniu spójności komunikacyjnej Wielkopolski mają służyć projekty wspierające rozwój transportu drogowego i kolejowego, na które zamierza się przeznaczyć 414 mln euro z EFRR. Realizowane będą przedsięwzięcia głównie na drogach wojewódzkich, a także – w ograniczonym zakresie – na drogach lokalnych. W dziedzinie transportu kolejowego planuje się natomiast dalszą modernizację linii ko-

lejowych o istotnym znaczeniu dla systemu regionalnych przewozów pasażerskich w Wielkopolsce. Modernizowane będą też dworce. Ponadto planowany jest zakup pociągów dla obsługi regionalnych przewozów pasażerskich. W WRPO 2014+ zarezerwowano także pieniądze na rozwój infrastruktury dla kapitału ludzkiego (261,6 mln euro). Na wsparcie mogą liczyć przede wszystkim przedsięwzięcia z zakresu infrastruktury ochrony zdrowia (w tym priorytetowe dla Wielkopolski przedsięwzięcia związane z budową szpitala dziecięcego w Poznaniu), infrastruktury społecznej oraz infrastruktury edukacyjnej, w tym np. budowy przedszkoli, szkół i żłobków. W powiązaniu z działaniami EFS będą także realizowane projekty wynikające z kompleksowych programów rewitalizacji zdegradowanych fizycznie, społecznie i gospodarczo obszarów wymagających odnowy czy restrukturyzacji, ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązywania problemów społecznych.

Pieniądze z Europejskiego Funduszu Społecznego zostaną z kolei przeznaczone na działania zmierzające do rozwoju zasobów ludzkich. Kwota 265 mln euro wesprze zwiększenie za-

trudnienia osób bezrobotnych, poszukujących pracy i biernych zawodowo. Zaplanowano takie formy, jak: aktywne poszukiwanie pracy, podnoszenie kompetencji i kwalifikacji zawodowych, zdobywanie doświadczenia zawodowego oraz promocję mobilności zawodowej. Interwencja mająca realizować cele związane z włączeniem społecznym (197,3 mln euro) obejmie przede wszystkim działania służące zapobieganiu wykluczeniu społecznemu oraz zapewniające równy dostęp do zatrudnienia osobom i grupom społecznym doświadczającym dyskryminacji na rynku pracy (np. niepełnosprawni, bezdomni, osoby o niskich kwalifikacjach), poprzez m.in. rozwijanie form aktywnej integracji czy wspieranie zatrudnienia w sektorze ekonomii społecznej. Wspierane będą również działania edukacyjne (156,3 mln euro). Szczególny nacisk położony zostanie na rozwój kwalifikacji zawodowych i różnych form kształcenia ustawicznego. Wsparcie będzie też udzielane na rzecz upowszechnienia edukacji przedszkolnej (szczególnie na obszarach wiejskich) oraz modernizację kształcenia zawodowego i jego lepszego dostosowania do potrzeb rynku pracy.



Kontrakt terytorialny umożliwi harmonijny rozwój Wielkopolski

Udało się uzyskać zapis dotyczący budowy obwodnic i drogi ekspresowej S11.

Marszałek Marek Woźniak, członek zarządu województwa Tomasz Bugajski oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz podpisali 14 listopada w Poznaniu kontrakt terytorialny dla województwa wielkopolskiego. Dokument ma służyć poprawie efektywności polityki rozwoju ukierunkowanej terytorialnie. W umowie zawartej z rządem określono cele i przedsięwzięcia priorytetowe, mające istotne znaczenie dla rozwoju kraju oraz regionu, sposób ich finansowania, koordynacji i realizacji, a także dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

– To fundament i historyczny dokument, element integrujący terytorialne interwencje na terenie województwa i dobra prognoza na przyszłość. Zależało nam na tym, aby był on jak najlepszy dla Wielkopolski – mówi marszałek Marek Woźniak. – Szczególne znaczenie ma dla nas zapis w nim dotyczący obwodnic i drogi ekspresowej S11 na odcinku od Kórnik do Ostrowa Wielkopolskiego. To zadanie bardzo ambitne i najważniejsze, że rozpocznie się jego realizacja.

Szacuje się, że łączne zaangażowanie pieniędzy publicznych, europejskich i krajowych na działania z zakresu polityki rozwoju w latach 2014-2023 sięgnie w ramach kontraktu dla Wielkopolski około 29,6 mld zł.

– Kontrakt to swoista umowa podsumowująca lata dobrych opinii o roli samorządów w Polsce, które udowodniły, że oddanie większych kompetencji w ich ręce to dobra i właściwa decyzja – twierdzi wiceminister Zbigniew Rynasiewicz, który pogratulował samorządowcom z Wielkopolski gospodarności, z której słynie nasz region. – W kontrakcie zapisane jest wszystko, co będzie decydowało o przyszłości Wielkopolski.

Na drogi i koleje

Dokument zawiera listę przedsięwzięć priorytetowych dla województwa. Znalazły się



Kontrakt podpisany przez wiceministra Zbigniewa Rynasiewicza (pierwszy z lewej), członka zarządu województwa Tomasza Bugajskiego (w środku) oraz marszałka Marka Woźniaka (ostatni z prawej). Dokument jest zamknięty. W najbliższym czasie planowane jest dalsze uszczegółowienie zapisów tego porozumienia.

w nim m.in. istotne dla regionu inwestycje drogowe. Do końca zostanie budowa drogi ekspresowej S-5 na wszystkich wielkopolskich odcinkach. W kontrakcie wpisana została budowa S11 na odcinku wielkopolskim, choć w najbliższych latach zostanie ona zrealizowana w różnym zakresie. Na tzw. liście przedsięwzięć podstawowych znalazły się obwodnice Ostrowa Wlkp., Jarocina oraz Kępna i Ujścia, a także odcinek drogi od Kórnik do Ostrowa.

Te ostatnie trzy inwestycje uzależnione są jednak od wpisania ich do Programu Budowy Dróg Krajowych oraz dostępności środków. Podobna sytuacja jest z budową odcinka drogi od Ostrowa do Kępna. Na liście warunkowej znalazły się prace na towarowej obwodnicy Obornik oraz drogi krajowej DK 25 Ostrowo Wielkopolski – Kalisz – Konin.

Na realizację liczyć mogą przedsięwzięcia na wielkopolskich fragmentach linii kolejowych: E 59 na odcinku Poznań Główny – Szczecin Dąbie oraz Wrocław – Poznań, CE 65 odc. Chorzów Batory – Tarnowskie Góry – Karsznice – Inowrocław – Bydgoszcz – Maksymiliano-

ty oraz przeciwdziałaniu bezrobociu. Kilka dni temu w zakończonych negocjacjach dotyczących Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+ osiągnięto duży sukces negocjacyjny. Jest nim potwierdzenie możliwości budowy szpitala matki i dziecka, o czym piszemy na stronie 12. W ramach przedsięwzięć z zakresu ochrony zdrowia w KT wpisano też utworzenie szpitalnego oddziału ratunkowego w ramach budowy nowego szpitala matki i dziecka w Poznaniu oraz budowę SOR w ramach Klinicznego Centrum Medycyny Ratunkowej i Interwencyjnej. Zrealizowana ma zostać także budowa siedziby dla Zespołu

Łączne zaangażowanie pieniędzy publicznych, europejskich i krajowych na działania z zakresu polityki rozwoju w latach 2014-2023 sięgnie w ramach kontraktu dla Wielkopolski około 29,6 mld zł.

– Wśród istotnych dla regionu inwestycji kolejowych ujęta została również modernizacja linii kolejowej 354 Poznań Główny – Piła Główna. Znaczenie tej inwestycji podkreślił członek zarządu województwa Tomasz Bugajski, który zwrócił także uwagę na komponent społeczny kontraktu, służący m.in. rozwojowi nauki i oświa-

– Zrealizowana ma zostać także budowa siedziby dla Zespołu

Szkół Muzycznych w Poznaniu oraz termomodernizacja państwowych placówek szkolnictwa artystycznego w województwie wielkopolskim. Przedsięwzięcia te ujęte będą w projekcie wieloletnim realizowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Lista rezerwowa

Kontrakt obejmuje ponadto listę przedsięwzięć warunkowych, których realizacja jest uzależniona m.in. od puli dostępnych pieniędzy. Na tej liście znalazły się przedsięwzięcia transportowe, takie jak: wielkopolski odcinek drogi S-10 Szczecin – Bydgoszcz, budowa wiaduktów nad ul. Inflancką i Chartowo – Żegrze w Poznaniu, budowa węzła Nararnowicka – Lechicka w Poznaniu oraz obwodnicy Gostynia w ciągu drogi krajowej nr 12. Są tam także prace na liniach kolejowych nr 281 i 766 (odcinek Oleśnica / Łukanów – Krotoszyn – Jarocin – Września – Gniezno), nr 18 i 203 (odcinek Bydgoszcz – Piła – Krzyż), a także cztery przedsięwzięcia modernizacyjno-rewitalizacyjne na drodze wodnej MDW 70 (Noteć, Warta, Kanał Bydgoski).

Na liście warunkowej znalazły się również tak istotne dla Wielkopolski inwestycje zdrowotne, jak utworzenie w Poznaniu Ośrodka Radioterapii Protonowej i budowa Zachodniego Centrum Chorób Serca i Naczyń. Są tu również cztery projekty dotyczące realizacji infrastruktury badawczo-rozwojowej ujęte na polskiej mapie drogowej infrastruktury badawczej (PIONIER-LAB – Krajowa Platforma Integracji Infrastruktur Badawczych z Ekosystemami Innowacji, PRACE – Współpraca w zakresie zaawansowanych obliczeń w Europie, ICOS-PL – Zintegrowany System Obserwacji Węgla, ECBiG – Europejskie Centrum Bioinformatyki i Genomiki). Te oraz inne podobne projekty są możliwe do realizacji w ramach WRPO 2014+ po ich pozytywnej ocenie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. PIT

Ostatnie pieniądze do rozdania

Już niebawem należy spodziewać się rozpisania pierwszych konkursów w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+. Tymczasem do rozdysponowania zostały jeszcze pieniądze z poprzedniej perspektywy finansowej (2007-2013).

Pod koniec listopada ogłoszony został prawdopodobnie jeden z ostatnich naborów w Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Na wsparcie finansowe liczyć mogą projekty związane z Regionalną Strategią Innowacji. Pieniądze podzielone zostały na dwa typy przedsięwzięć: kompleksowe wsparcie świadczenia usług dla przedsiębiorstw oraz na infrastrukturę badawczo-rozwojową.

Beneficjentami mogą zatem zostać instytucje otoczenia biznesu oraz podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych, w tym w szczególności przedsiębiorcy.

W pierwszym przypadku dofinansowanie może zostać przyznane na tworzenie nowych i rozwój istniejących instytucji otoczenia biznesu oraz instytucji pośredniczących pomiędzy nauką a biznesem, takich jak: inkubatory przedsiębiorczości, parki przemysłowe, parki naukowo-technologiczne, inkubatory technologiczne, inkubatory przedsiębiorczości akademickiej, centra transferu technologii i inne ośrodki innowacyjności.

W schemacie drugim natomiast dotacje wesprzeć mają budowę i rozbudowę obiektów oraz zakup urządzeń niezbędnych do prowadzenia prac badawczych i rozwojowych.

Szacunkowa kwota przewidziana do rozdysponowania wynosi 3 miliony euro (2,5 miliona na pierwszy typ projektów i 0,5 miliona euro na drugi). Oferty konkursowe można składać do 29 grudnia. Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest na kwiecień przyszłego roku.

Szczegółowe informacje na temat naboru wniosków można znaleźć na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl. Potencjalni beneficjenci, zainteresowani udziałem w konkursie, mogą też kierować pytania na adres e-mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl lub telefonicznie: (61) 62 66 192, (61) 62 66 193. PIT



Siłą wsi są liderki

Samorząd regionu podsumował współpracę z partnerami.



Zł. ARCHIWUM UMWW

W konferencji wzięło udział około sześciuset gości.

Konferencja pn. „Kobiece Wielkopolska Obywatelska”, którą w ramach realizacji planu działania Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich zorganizował samorząd województwa, odbyła się 26 listopada na terenie MTP w Poznaniu. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęła Anna Komorowska, małżonka prezydenta RP.

W spotkaniu wzięło udział około 600 osób, m.in. samorządowcy, przedstawiciele lokalnych grup działania, właściciele gospodarstw agroturystycznych oraz liczna grupa aktywnych kobiet z obszarów wiejskich. Wydarzenie było podsumowaniem współpracy samorządu województwa z różnymi partnerami społecznymi działającymi na rzecz rozwoju i promocji obszarów wiejskich. Zaprezentowano inicjatywy i projekty realizowane przez liderów małych społeczności, których celem jest budowa kapitału społecznego oraz zmiana wizerunku wielkopolskiej wsi.

– Nasze spotkanie jest szczególnie również z innego powodu. Można już powiedzieć, że wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007-2013, największej w dotychczasowej historii puli funduszy unijnych przeznaczonych na rozwój obszarów wiejskich i sektora rolno-spożywczego w Polsce, dobiega końca

– stwierdził członek zarządu województwa Tomasz Bugajski. – A Wielkopolska pokazała, jak skutecznie z tych środków korzystać. Osiągnięcie pozycji lidera nie byłoby możliwe bez współpracy z państwem: partnerami samorządu województwa w wielu, często trudnych, przedsięwzięciach.

Aktywne kobiety

Szczególną uwagę poświęcono podczas spotkania kobietom. Wielokrotnie podkreślano, że siłą wielkopolskiej wsi są wiejskie liderki. Trener biznesu Anna Sarowska-Gierasimowicz mówiła m.in. o pasji, determinacji i potędze kobiecej indywidualności. Z kolei Katarzyna Hełpa-Liszkowska ze Szkoły Liderki Rozwoju Lokalnego przedstawiła jej wpływ na wielkopolskie kobiety mieszkające

na obszarach wiejskich. Zwrócił też uwagę na korzyści płynące z wykorzystania potencjału kobiet w działalności na rzecz mieszkańców wsi. Panie, dzięki swojej aktywności i zaangażowaniu, mogą spełniać się zarówno w domu, w rodzinie, jak i w życiu publicznym.

W trakcie konferencji nagrodzono najlepsze sołtyski – aktywne kobiety integrujące lokalne społeczności, które wzięły udział w konkursie „Sołtyska-Liderka”, organizowanym przez samorząd województwa.

Turystyka kulinarna

Ważnym elementem spotkania było przedstawienie zagadnień dotyczących wielkopolskiej agroturystyki, stanowiącej przykład mobilizacji mieszkańców obszarów wiejskich i rozwoju przedsiębiorczości. O projekcie

„Culinaria – impuls aktywizacyjny” opowiedział Witold Wróbel, członek zarządu Polskiej Akademii Smaku. Podkreślił m.in. wartość kuchni polskiej, mówił o propagowaniu polskiej żywności oraz edukacji kulinarnej. Zachęcał też właścicieli gospodarstw do współpracy i tworzenia szlaków kulinarnych.

Zwieńczeniem wystąpienia było nagrodzenie zwycięzców konkursu „Kulinarne Rarytasy Wielkopolskiej Agroturystyki” – promującego produkty i potrawy czerpiące z dziedzictwa kulinarnego naszego regionu, które powstają w gospodarstwach agroturystycznych.

Na zakończenie spotkania uhonorowano najlepsze lokalne grupy działania, które od kilku lat są głównymi animatorami różnorodnych inicjatyw mających na celu poprawę jakości życia mieszkańców wsi. Prezes LGD „Kraina Trzech Rzek” Renata Gembiak-Binkiewicz zaprezentowała działalność stowarzyszenia w prezentacji „Aktywnie w Krainie Trzech Rzek, czyli co nas cieszy najbardziej”.

Konferencji towarzyszyła wystawa rękodzieła artystycznego, degustacja regionalnych produktów kulinarnych oraz prezentacja ofert wielkopolskich gospodarstw agroturystycznych. Nie zabrakło też okazji do spotkań, dyskusji, inspiracji i wymiany cennych doświadczeń.

Rozstrzygnięto konkurs „Przyjazna Wieś”

W wielkopolskim, regionalnym etapie konkursu, wnioski można było składać w dwóch kategoriach – infrastruktura techniczna i infrastruktura społeczna.

Celem konkursu „Przyjazna Wieś”, organizowanego przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi, w ramach realizacji zadań Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, jest pokazanie najlepszych projektów współfinansowanych z funduszy europejskich, wspierających rozbudowę infrastruktury na obszarach wiejskich. Tegoroczna, szósta edycja konkursu, przebiegała w dwóch etapach: pierwszym – regionalnym i drugim – ogólnopolskim.

W Wielkopolsce wpłynęło łącznie 12 projektów: osiem w kategorii infrastruktura społeczna i cztery w kategorii infrastruktura techniczna. Wyniki ogłoszono 19 listopada podczas posiedzenia grupy roboczej ds. KSOW.

– Z ogromną satysfakcją obserwujemy kolejne odsłony konkursu „Przyjazna Wieś”. Zgłaszane projekty świadczą o tym, że województwo wielkopolskie znakomicie wykorzystuje pieniądze unijne służące rozwojowi wsi i poprawie warunków życia jej mieszkańców – podsumował werdykt jury członek zarządu województwa Tomasz Bugajski.

Sala dla zmysłów

W pierwszej kategorii najwyżej oceniono projekt „Sala zmysłów – udostępnianie sprzętu stymulującego zmysły człowieka”, którego pomysłodawcą jest Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Ognisko „Bajka” w Trzciance. Sala wyposażona jest w piętnaście rodzajów sprzętu do ćwiczeń stymulujących wszystkie zmysły człowieka. Z urzędzeń mogą korzystać chorzy wymagający rehabilitacji, jak również osoby, które potrzebują tego typu wsparcia w wyniku przemęczenia codziennymi obowiązkami.

Komisja zwróciła uwagę na fakt udostępnienia projektu również osobom niepełnosprawnym o różnych rodzajach i stopniach niepełności. Takie podejście, które integruje i stwarza okazję do wzajemnego poznania się grup osób niepełnosprawnych i sprawnych podczas spędzania czasu

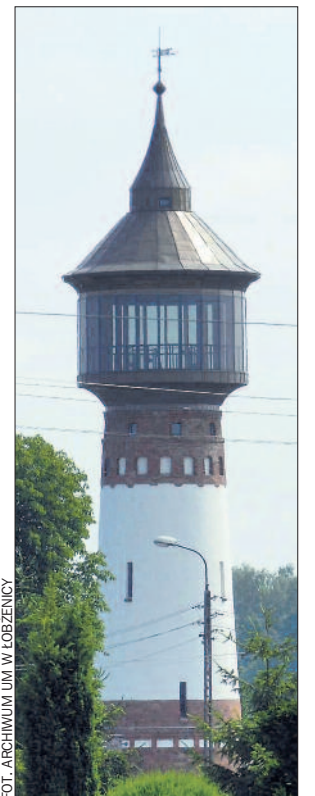
w sposób aktywny i służący zdrowiu, w atmosferze zabawy, ma duży wpływ na poziom osiągniętych efektów rehabilitacji.

Wieża ciśnień

W kategorii infrastruktura techniczna zwyciężył projekt gminy Łobżenica „Rewitalizacja wieży ciśnień wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego”. Istotą tego przedsięwzięcia było ocalenie unikatowego obiektu architektonicznego, związanego z historią Polski i miasta.

Zachowano dotychczasowy wygląd zewnętrzny budowli, której – dzięki realizacji projektu – nadano nową funkcję – wieży widokowej. Zewnętrzne ściany kopuły przeszklono, co dało możliwość stworzenia tarasu z panoramicznym widokiem. W trzonie wieży zaaranżowano przestrzenie służące organizacji spotkań i pomieszczenia sanitarne. Wieża dostępna jest także dla osób niepełnosprawnych ruchowo.

Ważnym elementem tej inicjatywy jest zachowanie dziedzictwa kulturowego i wykorzystanie go do podniesienia atrakcyjności turystycznej gminy Łobżenica.



Odnowiona wieża ciśnień w Łobżenicy zdobyła pierwsze miejsce w kategorii infrastruktura techniczna.



Podczas spotkania rozstrzygnięto konkurs „Sołtyska-Liderka”.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH

EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Institucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Dominika Milczarek-Bortnowska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Lis poluje na zająca

Coraz mniej szaraków żyje na wielkopolskich polach.



ZA GWALTOWNY SPADKĄ LICZEBNOŚCI ZAJĘCY ODPOWIADAJĄ GŁÓWNIEM LISY.

W latach 70. populację zający w Polsce szacowano na około 3,5 mln osobników. W połowie lat 80. ich liczba spadła do 1,3 mln sztuk, a w 2008 r. – do zaledwie pół miliona i ciągle maleje. Zbigniew Zieliński, przewodniczący zarządu okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu, za gwałtowny spadek liczebności zający, ale też kuropatw, bażantów – wini głównie lisy, choć przyczyn jest znacznie więcej.

Coroczna akcja szczepień przeciw wściekliznie lisów, rozpoczęta pod koniec lat 90., spowodowała praktycznie zanik tej choroby. Kondycja rudyh drapieżników jest dzisiaj zna-

komita. Liszka, która rodziła kiedyś 2-3 młode, potrafi wydać na świat 5 i więcej sztuk potomstwa. A dorosły osobnik jest w stanie upolować nawet 40 szaraków w ciągu roku. Zagrożeniem dla zający są też wszelkie ptaki drapieżne – jastrzębiowate i krukowate, które objęte są całoroczną ochroną. Sporo na sumieniu ma też poczciwy bociek. Ptaki nie zrobią krzywdy dorosłemu osobnikowi, ale nowo narodzonemu – tak.

– By chronić zająca, ale też inne gatunki zwierząt, np. ptaki śpiewające, prowadzimy intensywny odstrzał lisów – mówi Zbigniew Zieliński. – W ciągu ostatniego roku tylko w naszym

okręgu upolowaliśmy około 10 tys. tych drapieżników. To jednak ciągle za mało.

Na zmniejszenie populacji zający wpływ mają także zmiany, jakie zaszły w rolnictwie.

Znikają gospodarstwa drobne, hektarowe, kilkuhektarowe, a wraz z nimi miedze, rowy, śródpolne laski, zadrzewienia. A tam właśnie wychowywała się kuropatwa, bażant i zając. Od kilkunastu lat na sporej części łowisk w Wielkopolsce nie poluje się na zająca.

Od 2005 r. Polski Związek Łowiecki prowadzi w regionie (z wyłączeniem okręgów kaliskiego i konińskiego) 10-letni program pomocy dla zwierzyny drobnej, głównie zający. Co

roku na ten cel 300 tys. zł przekazują m.in. Urząd Marszałkowski i WFOŚiGW w Poznaniu.

– Te pieniądze – informuje Zbigniew Zieliński – przeznaczamy na zakup zający. Na terenie kraju kilkanaście gospodarstw zajmuje się ich hodowlą. Cena szaraka jest dość wysoka, a zgromadzone środki pozwalają na zakup około 800 sztuk rocznie.

Zanim zwierzęta trafią na pola, przechodzą adaptację w specjalnych wolierach aklimatyzacyjnych. Prowadzą je poszczególne koła łowieckie. Na nie spada obowiązek zorganizowania takiej zagrody, jej ogrodzenia, obsiania, pilnowania. Zająca wypuszcza się na wolność w sierpniu, wrześniu i październiku, gdy na polach jest jeszcze sporo pożywienia, a także łatwiej ukryć się przed drapieżnikami.

Zdaniem Zbigniew Zielińskiego prawie 10-letni program pomocy drobnej zwierzyny okazał się potrzebny, choć brak spektakularnych sukcesów. W niektórych rejonach województwa, zwłaszcza na wschodzie, populacja zający wzrosła, a w innych częściach udało się powstrzymać jej gwałtowny spadek. Wielkopolscy myśliwi mają nadzieję, że akcja pomocy będzie w przyszłych latach kontynuowana i z podobnie jak teraz znajdują się na nią pieniądze. **PN**

Efektywnie dla środowiska

Na terenie kotłowni Koszyce Miejskiej Energetyki Ciepłej w Pile 13 listopada oddano do użytku elektrociepłownię z agregatami zasilanymi gazem ziemnym.

Może ona produkować około 10 MW energii cieplnej oraz około 10 MW energii elektrycznej, co stanowi 30 proc. obecnego zużycia energii elektrycznej miasta. Produkcja ciepła z nowego źródła to z kolei około 9 proc. zapotrzebowania wszystkich ogrzewanych przez MEC obiektów w Pile.

Produkcja energii elektrycznej w wysokosprawnej instalacji ze źródeł gazowych spowoduje zmniejszenie zapotrzebowania na energię ze źródeł konwencjonalnych.

– Nowa inwestycja – mówił w czasie oficjalnego otwarcia elektrociepłowni Marek Zieliński, zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu – przyczyni się do zmniejszenia ilości spalonego miazła węglowego, a tym samym zmniejszenia emisji CO₂ o blisko 60 tys. ton rocznie. To wielka ulga dla środowiska.

Obiekt powstał przy wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, skąd pozyskano 12 mln zł i dofinansowaniu w wysokości 4,5 mln zł z WFOŚiGW w Poznaniu. Wartość inwestycji sięgnęła 36 mln zł. **PN**



KOTŁOWNIA KOSZYCE ZMNIJSZY W PILE ZAPOTRZEBOWANIE NA ENERGIĘ ZE ŹRÓDEŁ KONWENCJONALNYCH.

Drapieżne sumy od 4 lat dbają o czystość naszych jezior

W podwodnej stolówce zawsze powinien panować z góry ustalony porządek. Najpierw zooplankton (niewielkie pierwotniaki, skorupiaki) zajada się fitoplanktonem (mikroskopijne organizmy roślinne, glony, sinice). Potem do śniadania z zooplanktonu zasiadają płocie, ukleje i małe okonie. Gdy te już dobrze podjedzą, same staną się przysmakami dla szczupaków, sandaczy, sumów.

Kiedy panuje równowaga, wszystkie ogniwa tego łańcucha pracują sprawnie, woda w jeziorach jest czysta, przejrzysta, dotleniona.

– Niewiele w Polsce mamy takich akwenów – mówi dr hab. Jan Mazurkiewicz, kierownik Zakładu Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury Uniwersytetu Przyrodniczego



– Wspomagamy ryby drapieżne – informuje dr hab. Jan Mazurkiewicz.

w Poznaniu. – Zdecydowana większość jest przeżywna. Zbyt dużo w nich biogenów napędzających rozwój fitoplanktonu, co skutkuje pogorszeniem jakości wód.

Powodów degradacji jest dużo: mogą to być np. zanieczyszczenia trafiające do jezior bezpośrednio z okolicznych zabudowań. W Wielkopolsce istotny wpływ ma też intensywna gospodarka rolna – żle zastosowane bogate w fosfor i azot nawozy spływają do jezior, stwarzając doskonałe warunki do rozwoju fitoplanktonu. Swoją negatywną rolę mają tu także ryby planktonożerne. Gdy jest ich zbyt wiele, kurczą się zasoby zooplanktonu, żywiącego się fitoplanktonem. Dla glonów, sinic to raj. Dla jezior – zakałwity, brak tlenu i degradacja.

– Żeby zapobiec rozrostowi populacji ryb planktonożernych, kontrolować ich liczbę – informuje Jan Mazurkiewicz – zdecydowaliśmy się wspomóc ryby drapieżne. W naszych je-

ziorach „poluje” kilka gatunków. Podstawowe to szczupak, sum, sandacz, węgorz. Każda z tych ryb ma swoje „tereny łowieckie”. Szczupak jest typowym drapieżnikiem strefy przybrzeżnej. Siedzi w płytkich, zarośniętych miejscach. Sandacz jest rybą otwartej wody, sum – rybą przydenną, podobnie jak węgorz.

Postawiono na sumy, bo jest go dość dużo, a w naszych jeziorach jest rybą pożądaną. Cały cykl produkcyjny narybku został opracowany przez poznańskich naukowców i realizowany jest od 4 lat. Wspomaga go finansowo WFOŚiGW w Poznaniu, a w tym roku kwota dotacji wyniosła 30 tys. zł.

Poznańska uczelnia jest użytkownikiem rybackim 6 jezior na pojezierzu międzychodzko-sie-

rakowskim. Jedno z nich traktowane jest jako matecznik z tarlakami (rybami zdolnymi do rozrodu). Na przełomie maja i czerwca, kiedy zaczyna się sezon rozrodczy sumy, ryby są odławiane. Nie potrzeba wielu sztuk, gdyż płodność jest ogromna – kilkaset tysięcy od jednej samicy. Tarlaki trafiają pod dach do basenów w zakładzie doświadczalnym w Muchocinie. Pozyskiwana jest ikra i mlecz, przeprowadza się sztuczne tarło. Zapłodniona ikra jest inkubowana, z niej wylęgają się larwy, z nich z kolei narybek. Po 2-3 miesiącach podchowu rybki osiągają 20 cm, waga około 40 gramów. Są gotowe do wypłynięcia na szereg wody.

Pod koniec października, zgodnie z harmonogramem, do

wspomnianych jezior trafiło 20 tys. sztuk podchowanych sumów. Tylko kilkanaście proc. z nich osiągnie pełną dojrzałość. To bardzo dobry wynik, bo w przypadku naturalnego wylęgu, przeżywa ułamek procentu.

Jan Mazurkiewicz nie obawia się zakłócenia równowagi biologicznej jezior, choć – jak mówi – jeśli człowiek raz zaingerował w ekosystem, musi sprawdzać efekty swojej działalności. – Służą temu – informuje – przeprowadzane przez nas kontrolne odłowy, które są podstawowym źródłem informacji. Program restytucji i reintrodukcji sumy europejskiego ma charakter eksperymentalny. Chcemy wypracować pewne modele działań, sprawdzić je i opisać, by później wprowadzić wypracowane metody do praktyki. **PN**



wysledzone

Promujący co roku nasze województwo Dzień Świętego Marcina w Brukseli odgrywa też – co udało nam się wysledzić na miejscu – inną rolę: integruje, czasem w zaskakujący sposób, czego kilka przykładów poniżej.



Jaki mógł być temat rozmowy świętego Marcina i poznańskich cukierników Piotra i Przemysława Koperskich? Wiadomo: rogale!



W takim dniu podziały polityczne idą na bok. Na zdjęciu europosłowie wybrani w Wielkopolsce: Ryszard Czarnecki z PiS i Adam Szejnfeld z PO.



Wspólna służba przed wejściem do siedziby wielkopolskiego przedstawicielstwa zintegrowała też poznańskich szczudlarzy i miejscowych pracowników ochrony.



To dopiero integracja! Cały zespół Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli pod jednym świętomarcińskim płaszczem.

policzone

Zamierzaliśmy jak zwykle poszukać czegoś ciekawego, a najlepiej śmiesznego do naszej rubryki. Po tym jednak, co działo się w ostatnich tygodniach, musimy ogłosić, że się poddajemy. W ramach rubryki „policzone” z Państwową Komisją Wyborczą nie mamy bowiem żadnych szans...

zespamowane

Urzędy i duże firmy to częsty adresat korespondencji spamowej. Niektórzy się denerwują tego typu przesyłkami, a my to nawet jesteśmy pełni podziwu, jak potrafi się to przebić przez coraz doskonalsze ochrony, bariery i zabezpieczenia. No, a do tego – czasami nieźle się bawimy!

Piszą do nas na przykład: *Rozglądaliśmy Wasze CV i jesteśmy bardzo optymistycznie nastawieni do współpracy z Państwem. Poszukujemy zdalnych pomocników, wynagrodzenie stanowi 100 euro na godzinę.* To ciekawe, że marszałek, zanim nas zatrudnił, też chyba rozglądał nasze CV, ale płaci nam dużo mniej... W tej sytuacji nie można się dziwić, gdy ktoś nieco obcesowo zapytuje nas: *Czy wymaga finansowania?*, a inny proponuje, by skontaktować się z nim *dla details wzajemnego korzystnego przedsięwzięcia.*

Bardzo popularną kategorią przesyłanych nam ofert są te z zakresu medycyny. Oburzamy się jednak, gdy ktoś powątpiewa w nasze możliwości, zapytując *Czy chcesz mieć mocne i długotrwałe erekcje?*; już wolimy, gdy zachęcają nas do zakupu czegoś, pisząc, iż *Menopauza to już nie problem!*

W razie czego pozostaje postąpić tak, jak poradzono nam w jednej z przesyłek: *Jeżeli wyrażają Państwo zgodę na przesłanie oferty, prosimy o przesłanie e-maila z dopisanym TAK, a jeżeli nie to z dopiskiem SPADAJ NA DRZEWO:).*

Nie wiemy jedynie, czy tak odpowiedzieć na przysłane nam niedawno pytanie: *Már nemég tarthatod az unokáidat a karjaidban?*

podpatrzone



FOT. EX S. SEIDLER



Pierwszej sesji zawsze towarzyszą emocje. Nie inaczej było na inauguracyjnym posiedzeniu sejmiku 1 grudnia. Podsluchaliśmy, jak mający być wybrany na przewodniczącego sejmiku Krzysztof Paszyk (na zdjęciu z lewej) mówił do towarzyszącej osoby: „Trzymaj kciuki, żeby trema mnie nie zjadła”. I nie zjadła; splotała natomiast psikusa rozpoczynającemu obrady radnemu-seniorowi Jerzemu Kado (na zdjęciu z prawej). Witając licznie przybyłych parlamentarzystów, „przerobił” europośła Szejnfelda z Adama na Andrzeja. Gdy zwrócono mu uwagę, tłumaczył: – Przepraszam, andrzejki wczoraj były i tak mi w głowie zostało...



Jeżeli chodzi o zainteresowanie mediów, to nawet największych politycznych wyjadaczy pozostawiła w cieniu debiutująca w tej roli radna z komitetu Teraz Wielkopolska – aktorka Katarzyna Bujakiewicz.



Najważniejsze, kto liczy głosy! Marszałek Marek Woźniak i przewodniczący komisji skrutacyjnej Maciej Wituski nad urną wyborczą.



Wcześniej mandatów nie dostawali? Nowi radni w sejmiku: Małgorzata Waszak (dotąd starosta koniński) i Andrzej Pospieszynski (wcześniej starosta gostyński).

